**Protokół z X posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego**

X Posiedzenie w dniu 2025-08-19

Obrady rozpoczęto 2025-08-19 o godzinie 17:00, a zakończono o godzinie 20:02 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków.

Obecni:

1. Marek Obłuski

2. Wojciech Rogowski

3. Beata Sulima–Markowska

4. Andrzej Zawistowski

1. **Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.**

Posiedzenie rozpoczęło się od powitania i stwierdzenia kworum. Członkowie komisji zatwierdzili porządek obrad i przystąpili do omówienia głównych kwestii poruszanych podczas spotkania.

1. **Sprawa samochodów ciężarowych na ulicy Oleńki w Dawidach Bankowych, a bezpieczeństwo Mieszkańców.**

Szczegółowa relacja dotycząca trudności wynikających z transportu ciężarowego w rejonie ulicy Oleńki, związanych z brakiem odpowiedniej organizacji ruchu i problemami komunikacyjnymi. Wskazano na konieczność ułożenia organizacji ruchu, rozważanie wprowadzenia identyfikatorów pojazdów, poprawę oznakowania i rozwiązanie konfliktów sąsiedzkich, które utrudniają wyjazd mieszkańcom. Zaproponowano ponowną instalację słupków blokujących parkowanie, aby ograniczyć parkowanie na własnej posesji przez nieuprawnione pojazdy, co miałoby poprawić bezpieczeństwo i komfort mieszkańców. Policja informowała o działaniach prewencyjnych, kontrolach i ukaranych kierowcach naruszających przepisy. Podkreślono, że pełne rozwiązanie wymaga nie tylko kar, lecz także wprowadzenia technicznych i organizacyjnych środków, takich jak fotopułapki i identyfikatory pojazdów. Rozważano możliwość instalacji kamer i fotopułapek jako narzędzi wspierających egzekwowanie prawa i poprawę bezpieczeństwa na drogach. Uczestnicy dyskusji wyrazili frustrację z powodu braku skutecznych działań w zakresie organizacji ruchu.

**Głosowano w sprawie:**

Wniosek o wydanie identyfikatorów dla samochodów ciężarowych uprawniających do poruszania się ulicą Oleńki.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4)

Marek Obłuski, Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska, Andrzej Zawistowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

1. **Zmiana organizacji ruchu na ulicy Jesiennej w Raszynie – wniosek mieszkanki ulicy Jesiennej.**

Omówiono problemparkowania na ul. Jesiennej.Mieszkańcy i radni wskazywali na trudności z parkowaniem, konfliktami sąsiedzkimi i brakiem odpowiedniego oznakowania na ulicy Jesiennej. Zwrócili uwagę na problemy bezpieczeństwa, zwłaszcza w kontekście wypadków i możliwych zagrożeń dla pieszych i dzieci. Sugerowano powrót do wcześniejszych rozwiązań, takich jak słupki, wyrównanie nawierzchni czy wyznaczenie miejsc postojowych, aby poprawić sytuację. Przedstawiono propozycję wyboru opinii mieszkańców poprzez konsultacje społeczne, które pozwoliłyby na podjęcie decyzji o ruchu jednokierunkowym lub dwukierunkowym. Podkreślono konieczność transparentności i jasnego komunikowania planowanych rozwiązań, aby uniknąć sprzeciwu i zapewnić akceptację mieszkańców. Omówiono także rolę słupków i oznakowania w zapobieganiu nielegalnemu parkowaniu i ruchowi tranzytowemu. Podjęto decyzję o przeprowadzeniu konsultacji społecznych i analizie możliwości instalacji słupków,

**4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zakazu podlewania ogrodów, trawników, upraw rolnych oraz napełniania basenów przydomowych wodą z wodociągu gminnego.**

**Głosowano w sprawie:**

Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenie zarządzenia w sprawie wprowadzenia zakazu podlewania ogrodów, trawników, upraw rolnych oraz napełniania basenów przydomowych wodą z wodociągu gminnego.

**Wyniki głosowania**

ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (2)

Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Marek Obłuski, Andrzej Zawistowski

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

**Głosowano w sprawie:**

Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zakazu podlewania ogrodów, trawników, upraw rolnych oraz napełniania basenów przydomowych wodą z wodociągu gminnego z autopoprawką

**Wyniki głosowania**

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (3)

Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska, Andrzej Zawistowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Marek Obłuski

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

**5. Opiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Gromadzenia Wody w Gminie Raszyn.**

**Głosowano w sprawie:**

Wniosek o przełożenie dyskusji nad tematem „deszczołapacza” na wrzesień

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4)

Marek Obłuski, Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska, Andrzej Zawistowski

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

**6. Zakończenie obrad.**

W związku z wyczerpanie porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął obrad.

 Stenogram stanowi załącznik do protokołu i jest jego integralną częścią.

Przygotowała: Przewodniczący Komisji

Olga Kazubek Marek Obłuski

### Załącznik (stenogram) do protokołu z X posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego z dnia 19 sierpnia 2025 roku

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dzień dobry witam na 10. posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego. Witam Pana Wicewójta Andrzeja Bembenista, Pana Kierownika Referatu Drogownictwa Wojciecha Wójcika, Pana Komendanta komisariatu policji w Raszynie Adama Sieńkowskiego i Pana Aspiranta Sztabowego Pawła Olejnika. Otwieramy posiedzenie, stwierdzamy kworum. Ale proszę członków komisji o potwierdzenie na portalu eSesja. Dziękuję. Przechodzimy do pkt 2. Przepraszam jeszcze, czy są jakieś propozycje albo zmiany do porządku obrad? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do pkt 2 sprawa samochodów ciężarowych na ulicy Oleńki w Dawidach Bankowych, a bezpieczeństwo mieszkańców. Tutaj, Panie Wojciechu, Pan chciał zabrać głos, jak możemy mieszkańcom tutaj pomóc, wnioskodawcom?

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo, była taka sprawa, która dotyczyła, a właściwie jest nadal procedowana, dotyczyła bezpieczeństwa mieszkańców. Tam niektórzy z Państwa pewnie bliżej znają temat. Dotyczy poruszania się pojazdów ciężarowych na ulicy Oleńki w tamtych okolicach. Tutaj myślę, że tu wieloaspektowo trzeba podejść do tego tematu. Otóż porozumienie, które mieliśmy z jednym z deweloperów budujących na w tamtej okolicy dotyczyło również budowy ulicy Oleńki. I po prostu procedowaliśmy je zgodnie z terminarzem. Z chwilą kiedy powiat Pruszkowski przystąpił do rozbudowy Drogi Hrabskiej, dotychczasowa obsługa komunikacyjna, zarówno tejże budowy, jak też budowy ulicy Oleńki, którą dla nas realizuje ów deweloper, skomplikowała się dość znacząco. Natomiast nie konsultował powiat z nami tego przystąpienia i to powiat, Starosta Pruszkowski jest organem zarządzającym ruchem. Zatwierdził organizację ruchu, która wykluczyła możliwość obsługi komunikacyjnej od Drogi Grabskiej przez ulice Grudzi, skomunikowania tamtej części naszej gminy.

Co prawda w projekcie tym organizacji ruchu zapisaliśmy czy też mogliśmy zapisać, które umożliwiają obsługę komunikacyjną. Niemniej jednak z uwagi na budowę jednej, drugiej drogi ta obsługa komunikacyjna jest dość znacząco utrudniona. Terminarze, które tam były wskazane, obsługa, terminy siedmiodniowe itd. to wszystko, jak to na każdej budowie jest utrudnione. Dlatego też przychodziliście Państwo do nas, pisaliście do nas również w kontekście przepustu, który istnieje na Raszynce, czy kiedyś, dawno temu był wykonany tzw. własnym sumptem, gdzie istnieje ograniczenie tonażowe do 3,5 tony. To ograniczenie tonażowe zasadniczo nie jest wyrażone znakiem b18, który nie może być zastosowane przy znaku b18 żadne zwolnienie, jest to ograniczeniem wyrażonym znakiem b5. Stąd pod ograniczeniem w organizacji ruchu znajduje się tabliczka, że nie dotyczy obsługi służb komunalnych. Co zarządca drogi ma na myśli obsługa służby komunalne? Są to wszystkie służby, które obsługują w tym Państwa posesje tych, którzy tam mieszkają. Jest to obsługa m.in. MZO, służby odbierających odpady czy zmieszane czy segregowane. Jest to również obsługa komunikacyjna poprzez beczkę asenizacyjną, no bo wiemy, jaka jest sytuacja, jeżeli chodzi o odbiór nieczystości płynnych też na tym terenie. Zatem nie możemy wykluczyć tego typu obsługi komunikacyjnej w tym terenie. Stąd jest zdjęcie pod tym znakiem, które dotyczy w takiej formule. Dlatego też dla budowy drogi, która też powstaje dla nas, postanowiliśmy w porozumieniu z generalnym wykonawcą na tym przedsięwzięciu dopuścić ten ruch komunikacyjny. Owszem, pojawiały się problemy, które były związane z obsługą komunikacyjną, m.in. te problemy, które były przez Państwa poruszane to: obsługa komunikacyjna przed godziną szóstą rano.

Bo w różny sposób realizuje się dostawy. Oczywiście to jest uciążliwe, występowaliśmy wielokrotnie z pismem do podmiotu zobowiązanego wobec nas, dewelopera, który buduje drogę, ulicę Oleńki, ale nie tylko, tylko jedną z budów, która tam jest obsługiwana, żeby planował logistykę w taki sposób, żeby nie doprowadzać do uciążliwości dla lokalnej społeczności. Następnym problemem było to, w jaki sposób kierujący pojazdami odnoszą się do lokalnej społeczności. No ciężko mi powodować kulturę u kierowców, którzy są zupełnie poza moją jurysdykcją czy też jurysdykcją podmiotu zobowiązanego, albowiem jest to kierowca, który np. dokonują obsługi komunikacyjnej. Dzisiaj z jakiegoś składu budowlanego przyjeżdża kierowca na tą budowę. No i no, nie mamy wpływu na personel, który jest zatrudniony na jakimś składzie budowlanym, kogo on przysłał. Więc owszem, pismo dyscyplinujące kierownika budowy, żeby zwrócić uwagę na bo, ale to jest raczej sprawa kultury osobistej kierowców i wzajemnego poszanowania, a również takiego współżycia społecznego, tu jest następny aspekt. Jeszcze 1 rzecz i tutaj to nie ukrywam, że możemy mieć wpływ poniekąd, częściowy, to było utrzymanie czystości na drodze na ulicy Oleńki, jeżeli chodzi o ten odcinek od przepustu i ten asfalt, po którym się poruszają i dam dalej tą drogę. Otóż zobowiązaliśmy w ostatniej korespondencji, oczywiście po tych deszczach, bo tam chodziło też o kurzenie z tej, drogi samochody jadą być może czasami z nadmierną prędkością, o czym ja nie wiem no bo nie jestem w stanie zweryfikować tej prędkości, z którą oni się poruszają. No ale na to wiemy, że wzbijają się tumany kurzu. Znowu, jeden kierowca jest taki, że zwolni, bo widzi, co się dzieje, drugi leci dalej, żeby mieć kolejny kurs. I no też średni mamy na to wpływ. Wiem, że komisariat policji w Raszynie był informowany o tych sytuacjach. Natomiast sama sprawa dotycząca niestosowania się przez kierujących pojazdami do tonażu jest wynikiem poniekąd naszej współpracy z tym podmiotem, który dla nas buduje ulicę Oleńki. I tutaj no, wydaje mi się, że jak wszyscy Państwo budowaliście domy, jeżeli to są domy indywidualne, oczywiście do wszystkich, którzy też nas słuchają, to każdy w jaki sposób realizował tą obsługę posesji. Żaden z was, właścicieli, inwestorów, nie miał wpływu na to, jaki kierowca przyjedzie do was, jak będzie się odnosił do sąsiadów, jak szybko będzie pokonywał drogę powrotną pomiędzy miejscem, gdzie dokonał realizacji zamówienia a swoją bazą. Dlatego prosiłem tutaj w międzyczasie Państwa o wyrozumiałość w tym zakresie. Te podmioty, które są wobec nas zobowiązane, w jakiś sposób umowami, które nas łączą, były informowane o tym, jak to się odbywa. Natomiast no na tym terenie, nie tylko te podmioty realizują swoją budowę, jako zarządca drogi nie do końca zabraniamy tą obsługę komunikacyjną w zakresie niezbędnym do realizacji celu. Wiadomym jest, że chcemy uniknąć tranzytu przez te miejsca takie newralgiczne, pojazdów ciężarowych, które będą jechały, nie wiem z punktu ładu do Gdańska, bo nie jest to przedmiotem, ale dla tych, którzy tam realizują to zamówienie, dla tych którzy tam realizują tą budowę ciężko jest nam, rozumiejąc realia budowy, zobowiązać kogoś, kto prowadzi swoją budowę np. domu jednorodzinnego, do tego, żeby realizował dostawy helikopterem. No bo ktoś tak zero jedynkowo może powiedzieć no, dobrze, tam jest zakaz, ma nie wjeżdżać, taczka na odcinku ostatnich 600  m, helikopter? Jaka jest alternatywa? Chcemy, żebyście Państwo też zrozumieli tą sytuację budując się i dając się innym wybudować. Podmioty zobowiązane, deweloperzy czy też inni, którzy z nami współpracują w tym zakresie naprawdę są później czy w trakcie podpisywania różnego rodzaju umów i spraw dotyczących obsługi komunikacyjnej, do pewnych ustępstwa na naszą rzecz, do wykonania pewnych realizacji w jakim zakresie przebudowy drogi, w jakim zakresie usprawnienia ruchu czy też tak jak w tym przypadku partycypacji w potencjalnych kosztach związanych z tzw. uszkodzeniem drogi, jeżeli takie zaistnieje. Będziemy mieli sprawę dotyczącą wideorejestracji, będziemy mieli sprawę dotyczącą sposobu określenia ubytku dla wartości drogi, jeżeli chodzi o degradację tego przepustu i będziemy już w porozumieniu, które zawieramy, jesteśmy w trakcie podpisywania i ostatni ten draft został przez strony zaakceptowany, jest sprawa podpisów w trakcie, będziemy mieli pracę odtworzeniowe na tej drodze. Także docelowo sytuacja mieszkańców, jeżeli chodzi o warunki drogowe, na pewno się nie pogorszy. Chociaż faktycznie przez okres budowy no są pewne uciążliwości, które nam towarzyszą.

Tak to jest zarówno przy budowie domów, jak przy budowie dróg, zarówno moich, czyli gminnych, jak i tych, które są budowane dalej powiatowych. Dzisiaj już Państwo widzicie dzięki temu, że te nazwijmy to, nasze wszystkie działania z powiatem pruszkowskim i kierownikiem budowy generalnego wykonawcy na ulicy Drodze Hrabskiej i tym współpraca z kierownikiem budowy Oleńki, wbrew pozorom całkiem nieźle się układały. Zobaczcie Państwo jaki jest postęp prac, jeżeli chodzi o harmonogram finansowo-rzeczowy dla zaawansowania pracy na Drodze Hrabskiej uzyskaliśmy, możemy powiedzieć wszyscy zainteresowani, około dwumiesięczny przyspieszenie terminu realizacji. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że dzięki temu Państwo będziecie mieli te uciążliwości o 2 miesiące krócej. Z mojej perspektywy jest to bardzo dobra informacja, bo nie będzie się tu odbywało, już dzisiaj mamy asfalt na Drodze Hrabskiej położony warstwy wiążące.

Nie będzie się to odbywało w czasie, kiedy nadchodzi jesień, deszcze, wyciągamy błoto i inne rzeczy, które no mogłyby się wydarzyć. Były sprzyjające warunki, jeżeli chodzi o drogownictwo dla tej inwestycji. Myślę, że dzięki temu też generalny wykonawca przyspieszył terminarz. Nie było dużo deszczów, które by zalewały go na etapie zarówno wodociągów, jak i kanalizacji, którą tam robiliśmy. Dlatego ta drogówka dziś jest na takim zaawansowaniu, na jakim jest. To chyba takie jest moje odniesienie się do sprawy, jeżeli chodzi o ulicę Oleńki, w tym tonaż, bo to było przedmiotem chyba takiej szeroko tutaj rozumianej dyskusji.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję bardzo. Tak, tonaż i bezpieczeństwo było przede wszystkim, tutaj ładnie Pan nam tutaj wszystko przedstawił. Pan Radny Zawistowski chciał jakieś pytanie zadać?

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Choć nie tyle pytanie, ile wypowiedzieć się w tym temacie. Dlatego, że myśmy już jako Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zajmowali się tą sprawą. No i dzięki temu problem jest dzisiaj kontynuowany. Chciałbym zwrócić uwagę na 1 aspekt, prawo jest prawem. Ja nie jestem w stanie zaakceptować tłumaczenia, że dzięki temu, że zgadzaliśmy się na łamanie prawa, inwestycja będzie zrobiona szybciej.

Cały problem ma 2 aspekty, przestrzegania prawa, tworzenia prawa.

Zacznijmy najpierw o kwestii tworzenia prawa. Obowiązuje tam zakaz ruchu samochodów ciężarowych, nie ma ograniczenia pod znakami odnośnie tonażu, czyli żaden samochód ciężarowy nie ma prawa tam jeździć.

Ale rozumiem, że są budowy, budowy domów, budowy ulic, od tego jest procedura zwana organizacją ruchu. Należy na czas budowy dokonać zmiany organizacji ruchu, dopuszczając wjazd samochodów ciężarowych. I to powinno zostać wykonane. Druga sprawa, nie wiem jak to wygląda z punktu widzenia prawa. Widzę, że w wielu sytuacjach, na ciężarówkach identyfikatory. Nie wiem, czy nie jest to również rozwiązanie, że np. organizacja ruchu polega nie tyle na dopuszczeniu danego tonażu, tylko że dopuszczamy pojazdy posiadające identyfikatory, które są wydawane przez gminę, tak żeby ograniczyć również właśnie tranzyt tych pojazdów, które tam po prostu jeździć nie powinny.

W związku z tym pierwszy aspekt, organizacja ruchu z uwzględnieniem albo dopuszczenia dojazdu do budowy, albo lepsze rozwiązanie dopuszczenia pojazdów z identyfikatorami. Drugi aspekt odnosi się już do Panów tutaj, Pana Komendanta, ponieważ dotyczy egzekwowania prawa. My sobie doskonale zdajemy sprawę z sytuacjami kadrowymi oraz z tym, że akurat drogówka to jest powiat.

Natomiast skoro tworzymy prawo, to musimy też oczekiwać egzekwowanie tego prawa. I przyznam się szczerze, no przed Komisją Skarg, Wniosków i Petycji pojechałem zobaczyć, jak wygląda sytuacja i pierwsze, co zrobiłem wjeżdżając na państwa ulicę to było jechanie komuś na posesję, dlatego że, chyba nawet do Pani, bo jechała z naprzeciwka ciężarówka, która po prostu jechała. Nie patrząc na to, że czy mnie stratuje, czy nie stratuje, on jest duży, on jedzie. W związku z tym... Więc to jest drugi aspekt, przestrzeganie tego prawa, które stanowimy. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Tak, proszę Panie Kierowniku.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

No nie mogę się zgodzić z Pańską wypowiedzią w zakresie organizacji ruchu, w zakresie organizacji ruchu jest tabliczka pod spodem, która brzmi nie dotyczy służb komunalnych, więc nie jest to tabliczka okej, ja mówię, co jest w organizacji ruchu, a nie co jest fizycznie w terenie, są 2 różne rzeczy. Tabliczka nie wprowadza zakazu, tylko wprowadza zwolnienie od zakazu. To jest takie zrozumienie. Powiedział, że tabliczka zakazu pod zakazem, nie. Jest tabliczka, która wprowadza pewnego rodzaju zwolnienia od ogólnie wyrażonego znakiem zakazu. Tak to jest. Tam, w tej organizacji ruchu, która jest na miejscu, jest to zwolnienie, o którym powiedziałem na początku swojej wypowiedzi. I nie wiem, być może faktycznie tak się stało, bo pamiętam nasze spotkanie na Komisji Skarg i Wniosków. I faktycznie Pan mówił wówczas o tym, jaka jest. Ja miałem wtedy na tej komisji zdjęcie zrobione tego samego dnia przed komisją, które pokazywało znak razem z tą tabliczką w tej treści, o której wspomniałem. Być może nie ma wszystkich wjazdach ta tabliczka była, stąd pamiętam, że rozmawiając o tym na komisji, mówiliśmy o tym, że ewentualnie będę dążył do tego, żeby postawić tam fotopułapkę, która zarejestruje potencjalne zdjęcie przez kogoś, komu ta tabliczka tam nie pasuje, owej tabliczki, gdyby się okazało, że ona jest konieczna. I tak pamiętam to nasze spotkanie, więc ta organizacja ruchu tak wygląda, o łamaniu prawa nie ma możliwości mówić, bo ja też się nie zgadzam na to, żeby coś robić z zasadami naruszenia prawa. Stąd mówię o tym, że identyfikator jest 1 ze sposobów, innym sposobem jest dookreślenie tego w porozumieniu, tak jak my to zrobiliśmy i podmiot, który jest uprawniony, wie o tym, a w przypadku, kiedy zostanie ujawniony jego wjazd, będzie dysponował odpowiednim dokumentem, właśnie tym porozumieniem, który zwolni go z obowiązku przestrzegania tego znaku i dlatego takie porozumienie w międzyczasie procedowaliśmy. Znam również zarządy, które wprowadzają, w szczególności na drogach wojewódzkich, owe identyfikatory popularne c16 na terenie Warszawy, ale nie tylko, to są na różne drogi wojewódzkie, na przejazd tam, gdzie są ograniczenia tonażowe.

Jest to dobre rozwiązanie w takich przypadkach, natomiast jest to rozwiązanie też ogólne. I w naszych rozmowach, i z Panem Wójtem, i z Panią Wójt, w innym przypadku też rozważaliśmy rozpoczęcie wydawania tego typu zwolnień, przepustek i identyfikatorów, natomiast wówczas pod wszystkimi znakami musielibyśmy, znaczy pod tymi znakami, na których dane identyfikatory zwalniały, musielibyśmy to wprowadzać. Łatwiejszym z punktu widzenia organizacji ruchu sposobem i współpracą z podmiotami, które mają zwolnienie z przestrzegania tego znaku, bo to zarządca drogi reguluje, kto i na jakich zasadach jest zwolniony z tego zakazu w przypadku b5, mówię w szczególności, jest fakt przedstawienia organowi powołanemu do kontroli dokumentu, który potwierdza to, że ta osoba ma takie zwolnienie, względnie sporządzenie wniosku o ukaranie i postępowaniu wyjaśniającym w sprawie o wykroczenie bądź przed sądem w legitymowanie się tego typu dokumentacją. I w tym kierunku podążyliśmy tutaj. Rozumiem, że zawiłości tego no są dość znaczące tak, no niemniej jednak tu nie jest do końca tak, że po pierwsze, to jest bezwzględny zakaz, bo to nieprawda, tak jest w organizacji ruchu być może na skutek działania związanego z tym, że ktoś popełnił wykroczenie z art. 85 kodeksu wykroczeń, o czym też mówiłem, doszło do takiej sytuacji, że z której strony tego nie było i stąd być może błędne pojmowanie sprawy, to raz. Po drugie no nie powiedziałem, że zgodziliśmy się na łamanie prawa, żeby szybciej pobudować drogę, bo to też no ja rozumiem, że być może zostałem tak opacznie zrozumiany, ale na pewno byśmy takiej sytuacji nie dopuścili. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Bardzo proszę, Panie Andrzeju.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Tylko doprecyzować, bo czymś innym jest nie dotyczy służb komunalnych, a czymś innym nie dotyczy dojazdu do budowy, bo to są zupełnie inne pojazdy. Natomiast ja patrzę również przez pryzmat mieszkańców, stąd mieszkańcy mają wiedzieć, że akurat kierowca tej ciężarówki, który właśnie próbuje ich rozjechać, może to robić dlatego, że jest zawarte porozumienie pomiędzy gminą a wykonawczą, więc chodzi o to również, żeby mieszkańcy mieli pełną świadomość, jak to funkcjonuje. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję bardzo. Proszę Panie Tadeuszu.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Proszę Komisji, Pana komendanta, Pana Wójta. Bogu dziękujcie, że do tej pory nie doszło do jakiegoś tragicznego wypadku. Nie wiem, czy ci Ukraińcy jeżdżą po trzeźwemu czy nie. Chcecie go zatrzymać, dostajecie po ukraińsku wiązkę, za przeproszeniem, i to taką piękną. Pytamy się, dlaczego patelniami jeździcie. Pan komendant wie, co to jest patelnia. To jest 40 ton minimum. No bo mówi, więcej wozimy. A że ulica jest popękana w pajęczynę, to nikt nie reaguje. Nikt.

Do Pana kierownika budowy na ostatnim zebraniu powiedziałem, czemu Pan deweloper, Pan Koźmiński, super bogaty człowiek dobrze, że buduje ulicę Oleńki, nie puści przez swój teren, ma możliwość, ma możliwość przejechania, czemu tak utrudniają nam? Dom u siostry pękł w środku ściany, ile to będzie jeszcze trwało? A w ogóle te zebranie to jest o 2-3 miesiące za późno, bo wszystkie budowy idą ku końcowych. Panie Wójcie, jak można było dopuścić do tak potężnych budów nie lubiąc technicznie ulicy Grudzi. Macie tą drogę zmusić, bo jeszcze będzie 10 bloków stawiane i Pan wie o tym. Dwa Pan Koźmiński i 6 następny wykupił już chyba prawdopodobnie też Pan ........ Od Pana ..... Jak długo to będziemy wytrzymywali? Zaczyna się rok szkolny, przeszłem tą ulicę. 2 tygodnie mnie nie było, byłem na urlopie, na ulicy Oleńki praktycznie stanęła robota, nie zrobię do końca wakacji, żeby nie wiem co, a zacznie się naprawdę ruch. Jak to widzę? Pana komendanta i proszę Państwa kamera, kamera, ale potrzebna jest przy sklepie, przy sklepie na Oleńki, na samym zakręcie to wszystko będzie. Panowie przyjeżdżacie, dziękujemy bardzo, że nam pomagacie. Jesteście, jest spokój jak mysz, odjeżdżacie podwójna siła. Co mamy robić, nie mamy siły słuchać, nie mamy siły tam wytrzymać z tym wszystkim.

To nie jest tak, oni się budują, oni odejdą, a bałagan, nie chcę słowa użyć, zostawią nam i gminie, i gminie, nikomu więcej. Ulica Szlachecka jest tragedia, po prostu jest tragedia. A że ulice, bo mieszkańcy ulicy Ułańskiej nie zamknęli samochodami tej ulicy, to jest cud, bo tam jest fatamorgana jak przyjeżdżają, a nie zwalnia kierowca, jedzie z ładunkiem na muldzie hamuje, jedzie na pusto, ja go słyszę jak z Grudzi skręca. Nie do wytrzymania. Proszę, pomóżcie naprawdę, bo wakacje się kończą, zaczyna się szkoła, dojdzie do tragedii, będzie musiało dojść, tam ciężko się jest minąć osobowym dwóm, a jak jedzie ten Pan król szos, to nie mamy szans z nim. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję, Panie Komendancie, tak w aspekcie bezpieczeństwa widzę, że tutaj Panowie pomagacie, bardzo dziękujemy. Ale co możemy jeszcze zrobić? Zapewnić to bezpieczeństwo, żeby jakby nie doszło do jakiegoś potrącenia, do jakichś wypadków? Czy możemy jakieś kontrole częstsze przeprowadzić?

### Adam Sieńkowski (Komendant Komisariatu Policji w Raszynie)

Witam serdecznie. Oczywiście tutaj, w miarę możliwości kadrowych wysyłamy tam policjantów, no też kontrolujemy ten rejon. Z tego, co wiem, to 2 osoby zostały ukarane, tutaj kierowcy. Była też rozmowa przeprowadzona z kierownikiem tej budowy. No postarał się tam sobie, że tak powiem, ktoś udostępnił drogę tak, dokładnie, żeby troszeczkę była mniej uciążliwe dla mieszkańców, więc tam jeżdżą przez prywatne miejsca tak.

Ale może to w ten sposób troszeczkę zmniejszy natężenie na jezdni. Z mojej strony mogę tylko zapewnić, że tutaj dołożyłem wszelkich starań, żeby w razie czego tam no być częściej i prewencyjnie zadziałać.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Panie Tadeuszu, poproszę do mikrofonu.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

[NIESŁYSZALNE]

### asp. szt. Paweł Olejnik

Proszę Państwa tutaj mój przełożony powiedział dokładnie, policjanci pionu prewencji reagujemy na te wykroczenia, zdajemy sobie z tego sprawę, muszę też podkreślić to, że policjanci ruchu drogowego też tam są dyslokowani. Jakoś próbujemy własnymi siłami, środkami, dziękujemy, że Pan zaobserwował, próbujemy reagować na te wykroczenia, żeby jakoś ten problem rozwiązać. Aczkolwiek uważamy, że samo karanie tych kierowców nie jest rozwiązaniem tej sytuacji, bo budowa, gdzieś jakoś musi przebiegać prawda, czyli uważam, że po stronie technicznej trzeba szukać innych rozwiązań, prawda.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Tutaj tak, ale w tym wszystkim spróbujmy jeszcze nie wylać innych uczestników tych dróg i także mieszkańców. Pamiętajmy, że trwają tam też budowy domów jednorodzinnych. Pamiętajmy, że jest tam jakiś producent okien tak, pamiętajmy, że nie wiem do kogoś meble dojeżdżają jakieś. I co z takimi sytuacjami?

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Szanowni Państwo, proszę o włączanie mikrofonu.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Jeżeli mówimy, że nie może wjechać ciężarówka, to każda ciężarówka.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Panie Wójcie, wiadomo, że tak jak mówiliśmy szambo, śmieci muszą, bo to jest normalna sprawa. To jest normalna sprawa, ale to, co się dzieje. Nie wiem, ile tam tysiące przeszło wrotek, tysiące. Serce się kraje, naprawdę. My w tej chwili to właściwie bronimy gminy, bo to Państwo wiecie ponosili niesamowite koszty budowy ulicy Szlacheckiej. Tam nie pomoże deweloper, ja ich znam doskonale, i Koźmińskiego, i Białkowskiego. Latami zresztą rozmawiamy z nim, to są ludzie, że cud, że Koźmiński się zgodził na to, bo Pan Białkowski złotówki nie da, złotówki nie da.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę Panie Kierowniku.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo, ja faktycznie wiem, że jest to problematyczne. Wiem, że jest ciężko znaleźć rozwiązanie. Natomiast słuchając odpowiedzi i w tym komendanta dla ułatwienia wszystkim pracy, proponuję takie rozwiązanie, że my jako gmina zmienimy organizację ruchu jak najszybciej, jak to tylko będzie możliwe w porozumieniu z Panem Starostą dorzucając pod znakami tabliczkę, że nie dotyczy pojazdu z identyfikatorem, bo to jest jakieś rozwiązanie, bardzo czytelne, identyfikator ów nie będzie przechowywany potrzebą, tak jak c16, natomiast przemyślimy. Tylko ja muszę z radcami prawnymi zobaczyć formułę. Natomiast do czego to doprowadzi? Doprowadzi to do tego, że faktycznie komendant będzie miał łatwiej, jeżeli chodzi o identyfikację, być może Państwo będziecie mieli łatwiej, bo faktycznie ten identyfikator może przyjąć formułę gdzieś tam za szybę wkładaną i myślę, że to będzie rozwiązanie sytuacji na tyle czytelne, że wszystkim pozwoli w sposób prawidłowy rozpoznać sytuację dość szybko, a ograniczymy liczbę podmiotów, które będą tamtędy się przemieszczały.

Zapewne wzbudzi to jakieś emocje u osób, które realizują tam budowę, ale jeżeli jest taka wola, będzie oczywiście Panie Przewodniczący może byśmy spróbowali jeszcze dyskusję na ten temat, czy Państwo tego oczekujecie? Bo moja deklaracja jest wyjściem naprzeciw Państwa oczekiwaniom. Ale czy uważacie, że to będzie dobry pomysł? Jeżeli tak, to myślę, że znajdziemy sposób w porozumieniu z radcami prawnymi, jak to dociągnąć, doprowadzić do celu, wiadomo trzeba będzie to ogłosić na stronie, że dla tej ulicy podjęliśmy takie zobowiązanie. Inne zarządy sobie z tym radzą, znajdziemy umocowanie prawne i być może będzie to dobre rozwiązanie, jeżeli Państwo również stoicie na tym stanowisku, o którym wspomniał Pan Radny, o którym rozmawiamy tutaj, żebyście Państwo mogli łatwo identyfikować, a jednocześnie no ja nie będę, narażał się na Państwa niechęć, że stopuje ten proces. No jest tu jakieś rozwiązanie, jeżeli jest to rozwiązanie, które Państwa satysfakcjonuje, postaramy się to prawnie i formalnie przeprocedować jak najszybciej w sposób prawidłowy zmienić organizację ruchu i wprowadzić identyfikatory dla tego rejonu. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję, Pani Radna Beata Sulima-Markowska.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Dzień dobry, ja króciutko. Czy była podejmowana próba, ze strony Panów albo urzędu, rozmowy nie z kierownikiem budowy, ale z inwestorem? Bo być może, bo to jest tak inwestor, który już buduje niejedną budowę tutaj, więc być może, no jakby perspektywa, jeżeli będzie się tak zachowywał, no to perspektywa jakiejś dalszej współpracy może też będzie dla niego jakimś motywatorem, żeby jakby zmienił swoje postępowanie, przypilnował temat tak. No bo generalnie kierownik to on zrobi swoją robotę, musi dostarczyć, ma to w nosie, ale inwestor no tę inwestycję zakończyć i spieniężyć. Więc jakby no może tutaj jest jakiś moment na jakieś takie działania motywujące do tego, żeby rzeczywiście no Państwa problem jak najszybciej, jak najlepiej rozwiązać.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Tutaj Pan Kierownik się wypowie i Pan dopiero.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Odpowiadając pytanie, tak. Właściwie za każdym razem inwestor i pełnomocnik inwestora są informowani o wszystkich tych problemach, które na tej budowie, na tej budowie występują zarówno na budowie samego obiektu, który jest inwestycją niedrogową, jak też na budowie, która jest inwestycją drogową realizowaną w ramach porozumienia na rzecz gminy. Także tak, na bieżąco w kontakcie jesteśmy z inwestorem i z pełnomocnikiem w tym zakresie.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Jakieś konkluzja, jakby tylko rozkłada ręce, bo nie ma na to wpływu, czy podejmuje jakieś działania? No bo to tak też możemy sobie odbijać te piłeczki, tylko to do niczego nie prowadzi.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Proszę Państwa tak, to tak jak mówię, zobowiązał się i zobowiązał kierownika do zapewnienia logistyki w godzinach po 6:00. I to było realizowane. Tak samo, jak była sytuacja omawiana na Komisji Skarg dotycząca m.in. tego, że w czasie, kiedy były prognozowane silne opady, faktycznie doszliśmy do wniosku, że 2 czynniki destrukcyjne masa i woda wpływają negatywnie na ów przepust, który tam jest zagrożony i który w przypadku jego awarii byłby odcięciem tej części gminy od reszty świata tak. Więc wstrzymaliśmy w tym czasie prace i oczywiście inwestor zareagował natychmiast, tak przerywamy pracę, tak obsługa będzie do minimum. Pojazdy, które już są po 1 stronie, nie będą przez ten most przejeżdżały. Czyli mamy za każdym razem jakiś komunikat zwrotny. Natomiast co do tego, co mówiłem na początku też swojej wypowiedzi, że już podmiot realizujący nie zawsze będzie odpowiadał za te zachowania, o których mówił tutaj Pan w swojej wypowiedzi, że ktoś po ukraińsku ubliża czy też wiązankę, jakkolwiek by tego nie nazwać. No nie mamy, jako inwestor, wpływu na to jaki kierowca przywiezie towar od podmiotu, którego realizujemy dostawę.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję proszę, proszę Panie Tadeuszu, głos dla Pana.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Panie Wójcie, pytam się jeszcze raz, jakie widzicie perspektywy budowy ulicy Grudzi, bo to jest jedyne rozwiązanie, nie ma lepszego. Tam wiemy doskonale o tym, bo byłem pracownikiem spółdzielni Dawidy, jest wykupiony kawał terenu i praktycznie pod drogę macie. Ile to kosztuje? Zmusić deweloperów, przepraszam za słowo, zmusić do przejawu technicznego tą ulicą i zamykacie sobie temat całkowicie. I mamy wszyscy spokój, bo to samochody osobowe tzw. szambiarki czy śmieciarki, wiadomo jest obsługa, ale to jest jedyne wyjście. Na litość boską, ludzie macie drogę, kawałek, tam nie jest wielka inwestycja, techniczny przejazd zrobić.

Tu kamery ustawicie sobie i zarabiacie pieniądze. Policja nie ogarnie tego, bo oni, jak jest policja wiedzą, i jest spokój, policja odjeżdża, przecież nie będziemy do Państwa co chwilę dzwonili, bo to nie sposób. Musiałby być postawione policji na Oleńki i Szlacheckiej. No taka prawda, śmieją się z nas po prostu.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę Panie Wójcie.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Oczywiście budowa ulicy Grudzi jest możliwa, potrzebujemy jakieś 120  000  000, może 110.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Panie Wójcie na odcinek kawałka tutaj od [niezrozumiałe] co zakręt, przecież ja tam mieszkam, ja tam się urodziłem, tam wychowałem, ja tam jestem. Nie jest dużo, Pan Aranowski jest świadkiem. Tam naprawdę do przejazdu technicznego nie potrzeba, aż tam robić autostrady. Techniczny przejazd i to zmusić deweloperów, nie wy, oni inaczej to robić tak, żeby im utrudnić życie i nic więcej, a możecie i macie prawo.

Bo czy on wiezie 40 ton to ja wątpię proszę Pana, wątpię bardzo. Tam jest 50 ton, a mostek jak cyknie na Raszynce, to jesteśmy [niezrozumiałe], koniec, nie ma nas, ostatni mostek. Gdzie mój tata jeszcze i my z popisem robili ten mostek.

Dlatego tak nam szkoda tego wszystkiego, bo prawdę mówiąc 90% Szlacheckiej to ojciec oddał za darmo. Cała ulica Hetmańska, pół Rycerskiej, tu Pani Radna wie, jak to wygląda.

Dlatego tak, bo po prostu szkoda nam tego. To są nasze rodzinne strony. Niszczą to po prostu, odejdą stąd i zostawią bałagan w gminie. Raz [niezrozumiałe], nic więcej. Zmusić ich po prostu. Tak zrobić wszystko, macie do tego prawo, macie, bo jesteście władzami tutaj.

Czy on nie mógł puścić sobie przez kostkę koło bloków Pan Koźmiński transportu, mógł, ale po co. Puścić Szlachecką. Tutaj co może zrobić to zniszczy wam tu kawał drogi, za parę milionów, za parę milionów. I parkany pękają i dzieci uciekają, szkoła się zaczyna, oni tak szybko nie skończą.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Przewodniczący Jarosław Aranowski, proszę.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Dzień dobry, przepraszam, jeśli być może, bo musiałem wyjść w celach służbowych. Tak, jeśli posiedzeniu komisji jeszcze chodziło gdzieś porozmawiać. Panie Wójcie, Panie kierowniku, no i przykro mi, ale ja uważam, że niestety ze strony Urzędu Gminy nie zostało dopełnione wszystko tak formalnie, jak powinno być. Otrzymałem odpowiedź od Pana Komendanta odnośnie sytuacji, która tam występuje... Tam Pan Komendant pisze o 1 mandacie, pisze o jakichś pouczeniach tych kierowców, ale tam mnie zaciekawiła 1 rzecz. No otrzymałem informację, że nie wymaga... Tutaj od Pan Komendanta, że nie wymagało to ustaleń, organizacja ruchu nie wymagała ustaleń od policji, od powiatu, ponieważ to jest droga gminna, ja się z tym zgadzam. Aczkolwiek Panie Komendancie, ja nie do końca o to pytałem. Ja pytałem o organizację ruchu w związku z remontem ulicy powiatowej, ulicy Drogi Hrabskiej, więc myślę, że przy zamykaniu Drogi Hrabskiej jakaś organizacja ruchu powinna być zorganizowana przez powiat, tak żeby ci, którzy do tej pory dojeżdżali od Drogi Hrabskiej, a nie mają takiej możliwości, mogli również dojechać, już nie mówię o tych budujących, ale do swoich posesji, więc tutaj... A żadnych znaków takiego objazdu też nie widzę. Ale to tak na marginesie. Natomiast tutaj ma takie pytanie, bo w tej odpowiedzi była informacja, że inwestor wystąpił o dopuszczenie tymi drogami gminnymi konkretnych aut o konkretnych numerach rejestracyjnych. Czemu nie zostało to oznakowane? To po pierwsze. Po drugie, czy ktokolwiek sprawdzał, bo mi się wydaje, że ze zdjęć, nie analizowałem ich tak do końca, ale ze zdjęć, które otrzymałem i z tego zdjęcia tego dokumentu, o które wystąpił inwestor, wynika, że jednak inne auta tamtędy też jeździły.

Więc czemu Urząd Gminy, który jest właścicielem tych dróg, moim zdaniem nie dopełnił formalności, odpowiedniego oznakowania tego wszystkiego.

Takie pytanie mam.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Nie spotkałem się nigdy z oznakowaniem, na którym na znakach na drodze byłyby wypisane numery rejestracyjne aut, których nie dotyczy ograniczenie tonażowe. Ja akurat nie, ale to Pan powiedział.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Ja przerwę. Nie chodzi o to, żeby stawiać znak drogowy, który pisze, że ograniczenie, nie wiem jak Pan to ujął, ale spotkałem się z napisem pod znakiem: nie dotyczy pojazdów o numerach rejestracyjnych. Z takim się spotkałem i Pan był w policji, więc chyba Pan wie, że to jest możliwe.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Możliwe jest wszystko, co nie jest zabronione, więc można tą tabliczkę pod znakiem rozbudowywać sposób nieograniczony. Natomiast czytelność tej tabliczki wymaga, czytelność tej tabliczki jest odrębnym aspektem, który jest opisany w przepisach regulujących tą problematykę. Mówi się o tym, żeby opis tabliczki pod znakiem był możliwie krótki i precyzyjny. Bardzo precyzyjnym określeniem, tak jak Przewodniczący zwrócił uwagę, jest wskazanie numerów rejestracyjnych, natomiast przy wykazie samochodów, które są, ja zwracam uwagę na jeszcze 1 aspekt, przykładowo mamy obsługę komunikacyjną budowy i obsługujący budowę zamówił towar. Podmiot, który realizuje obsługę tej budowy, poprzedniego dnia samochód, którym do tej pory to robił, uległ awarii. Daje samochód zastępczy, czy ten samochód może tam wjechać czy nie? Jeżeli mamy enumeratywnie wstawione numer rejestracyjny. Nie. No właśnie, a mi chodzi o taką sytuację, kiedy jeżeli na znaku będzie opisany, że nie dotyczy obsługi, dla takiej i takiej budowy albo pojazdów z identyfikatorem przypisanych dla danego podmiotu. Jest to nadal precyzyjne określenie i myślę, że tutaj wypisywanie tablic rejestracyjnych na znaku jest troszeczkę na wyrost. Natomiast jest taka sytuacja, o której mówił Pan Przewodniczący, że pojazdy inne były na tym odcinku objęte zakazem, inne niż realizujące, inne niż były wykazane na tym piśmie, na którym zwrócił się do nas generalny wykonawca. Dlatego też policjanci będąc na miejscu, nałożyli na osoby, które ujawnili, które niezgodnie ze zwolnieniem tamtędy podróżowały, nałożyli mandaty. Gdyby to były pod osoby uprawnione, to policjanci nie mieliby podstawy prawnej do nałożenia mandatu.

Dziękuję.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Znaczy, ale jeszcze się pozwolę odnieść też do Pana. No, ale sam Pan powiedział, tak jak Pan powiedział, że powinno być wpisane, że nie dotyczy pojazdów z odpowiednim oznakowaniem. Tego też nie było. Gmina nie zrobiła żadnego oznakowania, więc wina jest ewidentna, to po pierwsze. Po drugie, ze zdjęć z wniosku inwestora wynika, że to miały być samochody o masie całkowitej do 18 ton. Tak jest napisane do 18. Czytałem. Według mnie są tam również auta dużo większe. Tutaj nie wiem, Pan Bobowski pewnie widział, więc może potwierdzić.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Tak. Szanowni Państwo, macie rację, macie rację z tym tematem, że zwrócił się do nas o 1 rzecz. Ten wniosek, o którym Pan mówił, został do nas skierowany, gdzie były samochody o większej masie, niż te 18 ton. My tworząc pierwotną treść porozumienia, wskazaliśmy na 18-20 ton, dlatego że w ocenie zarządcy drogi dopuszczenie ruchu pojazdów dla obsługi komunikacyjnej posesji o masie zbliżonej do pojazdów, które właściwie codziennie mogą tamtędy jeździć, a zatem dla śmieciarek albo dla beczki asenizacyjnej, która może tamtędy jeździć 10  × dziennie i jest legalne, nie wpłynie bardziej destruktywnie, niż te same 10 samochodów o tej samej masie obsługujących budowę. Natomiast, i to było porozumienie, które nie niosło za sobą dla podmiotu zobowiązanego dodatkowych kosztów ani zobowiązań w zakresie przebudowy tego przepustu, który tam jest.

Dlatego też trwały negocjacje, ponieważ oni zwrócili się o obsługę komunikacyjną pojazdów cięższych niż te 18-20 ton. My zauważyliśmy, że w takim razie istnieje potrzeba zadbania o interes gminy i mieszkańców poprzez ustanowienie wideorejestracji i zbadanie konstrukcji tego mostu. I wtedy obligatoryjną partycypację w kosztach poprawy jakości tego przepustu, jeżeli dopuścimy pojazdy cięższe, ponieważ uznajemy, że pojazdy cięższe miałyby już destruktywny wpływ na ten przepust. I to legło u podstaw rozmowy, bo my pierwotnie, jeżeli byśmy odpowiedzieli od razu na ten pierwszy wniosek zgodą, to byśmy mieli samochody o dopuszczalnej masie całkowitej 44 tony, tak jak mówi normatyw. Co więcej, w pierwotnym wniosku mieliśmy nawet wskazane pojęcie pojazdu nienormatywnego. Co w rozumieniu pojazdu nienormatywnego zgodnie z przepisami ustawy prawo o ruchu drogowym znaczyłoby, że pojazd, który by się tamtędy poruszał, naruszałby normatyw albo wysokościowy, albo szerokościowy, albo długościowy, albo masy własnej, lub nacisku na oś pojazdu.

Takie samochody tam się nie poruszają, bo doprecyzował nam to podmiot. Chodziło o pojazdy czteroosiowe, taki jak mówił Pan Bobowski, przepraszam, że Pana tak wywołuje, ale już zdążyłem przyswoić Pańską godność. Takie jakie Pan poruszał, to są samochody czteroosiowe, które mają 40 do 44 ton dopuszczalnej masy całkowitej, jeżeli chodzi o ich ładowność. Stąd były negocjacje w tym zakresie, a tak jak Pan mówi, nieoznakowanie tego w ten sposób jest wynikiem tylko tego, że nie zostały doprecyzowane warunki porozumienia i w przypadku, kiedy to porozumienie zostanie zawarte, a postępowanie wyjaśniające w sprawie o wykroczenie nie dostarczy materiału dostatecznie uzasadniającego skierowanie wniosku o ukaranie, to właściwe miejscowo komendant będzie miał możliwość umorzenia postępowania, a podmiot zobowiązany będzie miał możliwość partycypacji w kosztach przebudowy tego przepustu.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Pani Anna Chojnacka chciała zabrać głos.

### Anna Chojnacka (Radna)

Chciałam powiedzieć, że w sumie debatujemy cały czas nad czymś, co chcemy zmienić, ale na razie wytykamy jakieś tam procedury i błędy w tym zupełnie chyba nie do końca z sensem. I wydaje mi się, że tutaj Pana Kierownika propozycja a propos fotopułapek jest jak najbardziej zasadna, bo myślę, że to wszystkim wtedy ułatwi pracę, będzie można wychwycić osoby, które faktycznie przekraczają czy nadużywają przepisów tak, nie trzymają się prawa. I ta sprawa znacznie ułatwi, bo w tej chwili gdybamy o czymś, co na tę chwilę nie ma szybszego rozwiązania. Tak moja opinia.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Radna Beata Sulima-Markowska chciała zabrać głos.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Taka fotopułapka ewentualnie, przepraszam, czy mówiliśmy o kamerze? Ale właśnie, bo zdaje się, że gdzieś chyba ciągle nam wisi temat doposażenia tego naszego gminnego monitoringu. Czy w ogóle jest szansa, żeby to jakoś tam w miarę szybko przyspieszyć.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Znaczy jest w przygotowaniu punkt monitoringu Oleńki, Szlachecka, który został dofinansowany z z funduszu sołeckiego Dawid Bankowych.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

A kiedy jest szansa na zainstalowanie takiej kamery?

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Myślę, że jesienią. Nie jestem w stanie precyzyjnie teraz odpowiedzieć. Wiem, że oferent przedstawił ofertę referatowi IT. Nie wiem, nie jestem w stanie powiedzieć, kiedy jest w stanie to dać.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Panie Radny Aranowski, proszę o głos dla Pana.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Pani Aniu, ma pani rację w 100%. Tylko problem polega na tym, że gdyby się tutaj gmina wcześniej w cudzysłowie ogarnęła, nieważne się referat czy Pan Wicewójt, to ta fotopułapka już by tam dawno stała i może byłoby to bardziej rozwiązane, a to że ona tam w końcu stanie to jest efektem wielu pism i próśb tutaj mieszkańców tak naprawdę. Jakby to jedna uwaga. Druga to jest taka, że kamera sama w sobie, tutaj już ćwiczyliśmy to bardzo długo, niczego nam nie daje, dopóki nie będziemy mieli systemu i dopóki nie będzie osoby odpowiedzialnej za zgłaszanie wykroczeń na policję, to jest drugi temat. Rozumiem, że sama fotopułapka już taką możliwość daje. Tak, że te zdjęcia ktoś z gminy będzie po prostu brał i analizował i wysyłał, aczkolwiek znowu musi to ktoś zrobić. Także to wszystko nie jest takie proste, jak się wydaje. Natomiast jeszcze taka mała uwaga, ja tutaj mam ten wniosek przed sobą. Rozumiem, że był tylko 1, więcej było tych wniosków.

Te samochody, które tam mogą jeździć, jeden tak.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Tak naprawdę wniosek był, nie wiem, którym wnioskiem Pan dysponuje, być może był 1, ale poprawiany, uzupełniany. Jeżeli był złożony wniosek, dysponuje Pan wnioskiem o pojazdy nienormatywne, to na pewno był drugi wniosek. Natomiast złożenie wniosku i później prace, które nad nim trwają to jest troszeczkę bardziej złożony temat, bo jest to wynik porozumienia i dalszych uzgodnień między nami. Wniosek tak na pewno był pierwszy, który mówił o pojazdach ponadnormatywnych, później było do niego sprostowanie mówiący o tym, że to nie jest jednak pojazd ponadnormatywny w rozumieniu ustawy prawo o ruchu drogowym.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

To jest w tytule, że to jest o pojazdach nienormatywny.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

To tenże wniosek był później modyfikowany i był przedmiotem dalszych rozmów w zakresie tego, jakie zobowiązania względem siebie podejmuje podmiot i gmina, na co gmina pozwala, jakie działania, w związku z czym będzie podejmował podmiot zobowiązany.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

To jest wymienione 4 samochody, czy przybyło?

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Nie przybyło tych samochodów. Dlatego, że tak jak wspomniałem, my odpowiedzieliśmy temu podmiotowi zobowiązanego, który składał wniosek w takiej formule, że co by było gdyby zdarzyła się sytuacja, że któryś pojazdów uległ awarii i będziemy. Owszem, my możemy te, nie pamiętam czy ta, były 4, natomiast to był taki pierwotny wniosek i tam, jak poruszyliśmy tą sprawę, to faktycznie za każdym razem, bo to są pojazdy budowy, stricte budowy drogi, które podróżują od miejsca pobrania urobku do miejsca, gdzie urobek jest zrzucany. Natomiast to jest 1 budowa, ale obsługa materiałów m.in. krawężnik z zewnątrz, jeżeli podmiot zewnętrzny będzie, nie mogła zostać zrealizowana. I uznał wnioskodawca, że faktycznie rozwiązaniem lepszym będzie niewymienianie nienormatywny pojazdów, tylko zwolnienie w formule, że dla nie będzie dotyczyło obsługi komunikacyjnej tej budowy.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Mogę zabrać głos?

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Tak Panie Tadeuszu, proszę.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Panie Kierowniku, z tego wszystkiego, co Pan mówi, to wie Pan co, serce mnie się kraje. Wie Pan co, Pan w tej chwili bardziej broni deweloperów, a wszystko Pan składa na ręce policji. Jaką mi Pan da gwarancję i kiedy będzie otwarta Hrabska ulica do Grudzi, że tą ulicą nikt nie będzie jeździł? Zapewniam Pana, że będą jeździli, bo jestem stąd, mieszkam i będę tu mieszkał do końca życia. To, co Panu opowiada, to się nie trzyma kupy. Panie Kierowniku, trzeba tam mieszkać i widzieć to. Pan nie widzi jak dzieci hulejnogami, rowerkami uciekają pod płot, a matka go zasłania, bo on nie wiem, czy trzeźwy, czy pijany, czy... Tam jest El Dorado u nas w tej chwili rozumie Pan. Pomóżcie, co mamy robić? Błagać, płakać? Ile razy będę przychodził się tłumaczyć. Policja, policja jest, nie ma, policja nie zapewni bezpieczeństwa, bo oni tam nie chcą proszę Pana.

Nie mam do policji pretensji, są na wezwanie, ale co oni mogą zrobić?

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę o spokój na sali. Po kolei wszyscy mówimy. Proszę Panie Kierowniku.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

A propo fotopułapki tu uzupełnię. Mamy w Urzędzie Gminy jedną sztukę, jest cały czas w użyciu, nie leży na półce, więc proszę pamiętać, jeżeli Pan prosi o to, żeby ją tam umieścić, to jest kosztem innego miejsca, z którego ją zabieram. I oczywiście planowaliśmy rotacyjnie umieszczać fotopułapkę w różnych miejscach, także w miejscu omawianym, ale nie na zasadzie, że ta fotopułapka stanie tam na stałe, bo mamy, tu powtórzę, tylko jedną.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Panie Wójcie, proszę nie dzielić ludzi, tylko łączyć. Ta fotopułapka nie kosztuje nie wiem ile, to kupmy 2.

### Anna Chojnacka (Radna)

Dobrze. Przepraszam.... Dobrze. Mamy fotopułapkę na stanie, rozumiem, że możemy ją jak najszybciej założyć i będziemy starali się to wykonać do tego, żeby Państwo tutaj rozwiązać problem i rozumiem, że to też rozwiąże problem dla naszej policji. Tak.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Tak. Proszę Panie Kierowniku.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo tak, poniekąd tak. Natomiast to też jest tak, ja bym chciał Państwu zwrócić uwagę na 1 rzecz, fotopułapka będzie w miejscu, które będzie widoczne. Już nie mówię, że ktoś tam uszkodzi, będzie działać, nie działać. Sama fotopułapka nie powoduje, że kierowca, który jedzie, przestanie Panu bluźnić w twarz. Sama fotopułapka,, sama fotopułapka, owszem fotopułapka zarejestruje sprawcę wykroczenia i po tym jak obejrzymy ten obraz, skierujemy sprawę do właściwego miejscowo komendanta, żeby to rozpatrzył i poprowadził postępowanie wyjaśniające sprawy o wykroczenie. Tak, co doprowadzi ostatecznie do takiej sytuacji, że osoby, które tamtędy się przemieszczają notorycznie, bo nazwijmy, to tam nie przyjeżdża nikt z Gdańska. Tam przemieszczają się pojazdy, które jeżeli niecodziennie co drugi czy to trzeci dzień są. Doprowadzi to do takiej sytuacji, że wszyscy, którzy tam są, zorientują się, że jest fotopułapka i być może to wzbudzi u nich refleksje i spowoduje, i do tego dążymy. Natomiast to nie będzie efekt z dnia na dzień, ale chciałbym powołać się na taki przykład z kraju, gdzie wszyscy kojarzą miejscowość Biały Bór lub miejscowość Człuchów na Pomorzu, miejscowość jest żadna, ale wszyscy pamiętamy, że jak tam stał fotoradar, to 90% kierowców w Polsce wiedziało, że w Człuchowie i w Białym Borze trzeba jechać 40, bo jak nie to będzie mandat.

O takim oddziaływaniu fotopułapki w relacji czasowej mówię również w tym miejscu. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję, proszę głos dla Państwa.

### Mieszkanka Gminy Raszyn

Pan pięknie mówi, a nas nie interesują Pana procedury, Pan instrukcję, tylko bezpieczeństwo proszę Pana i to, że Pan opowiada tak jak na pogadance w szkole, my nie jesteśmy uczniami, jesteśmy dziećmi, osobami dorosłymi, my nie chcemy Pana opisu, co Pan zrobił, co nie doszło do skutku. My chcemy wiedzieć, jak wy będzie finał proszę Pana, a nie Pan opowiada ze szczegółami coś, co miało miejsce, być może będzie podpisane, może nie będzie podpisane, nas to nie interesuje proszę Pana. Po prostu jest mało dróg i naprawdę po co tu siedzimy, nie rozumiem i czas marnujemy. Zrobić tą Grudzi i sprawa rozwiązana.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Pan się przeprowadzi na Dawidy Bankowe, tam Oleńki, Szlachecka, na 2 tygodnie.

### Mieszkanka Gminy Raszyn

Jestem bardzo ciekawa, kto mi odda za zniszczony dom proszę Pana, bo mi pękła ściana, naprawdę, nie żartuje. Nie mówiąc już o ogrodzeniu, które sama reperuję, bo nikomu się nie opłaca. I sprzątam po nich też.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę. Radny Zbigniew Tokarz.

### Zbigniew Tokarz (Radny)

Państwa serdecznie. Ja rozumiem, że w tej chwili jest.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę o wyłączenie.

### Zbigniew Tokarz (Radny)

Budowa Drogi Hrabskiej i jest ten problem, ale boję, to co Pan Tadeusz powiedział, z tego terenu deweloper prędko nie wyjdzie. Tam będą kolejne budowy. I co będzie?

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Panie Kierowniku, poproszę o włączenie mikrofonów.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Dlatego też zaproponowałem to rozwiązanie, o którym wspomniał Pan Zawistowski Radny i dlatego wspomniałem o tym, że może zróbmy to, bo to nie kończy się dziś. Ja wiem, że samochody będą jeździć ulicą Oleńki, po ulicy Grudzi, po Drodze Hrabskiej i być może to rozwiązanie, o którym wspomniałem, o tych identyfikatorach.], W połączeniu z fotopułapką doprowadzą do tej sytuacji, o której mówimy. Ja nie wiem, co zrobią kierowcy w związku z tym. Natomiast, tak jak powiedział Pan Bobowski, bo potrzebuje bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Otóż my staramy się zrobić wszystko, żeby wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom. I organem powołanym do czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem w ruchu drogowym jest właściwy miejscowo Komendant Powiatowy Policji.

### Zbigniew Tokarz (Radny)

Szanowni Państwo, jeszcze chciałem dodać, bo to, co Pan Tadeusz powiedział, budowa ulicy Grudzi. Jest planowana budowa ulicy Szlacheckiej do ulicy Grudzi i pewnie ta inwestycja docelowo w jakiś sposób rozwiąże ten problem. Natomiast no wiemy, że ta inwestycja ślimaczy się i z roku na rok przechodzi na kolejne lata, kiedy będzie zrealizowana, trudno powiedzieć.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Przepraszam, proszę Komisji. Jakie mamy zapewnienie, że w momencie oddania tych dróg zatrzyma się ruch samochodów ciężarowych na naszych ulicach. Proszę, Panie Kierowniku, Pan odpowie.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Żadnego

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Dziękuję bardzo Panu, bardzo Panu dziękuję. Gwarantuję Panu, że będą jeździć na 100%, na 200.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Jeszcze tylko tutaj dodam uzupełniająco, że inwestor, który realizuje budowę, nazwijmy to bloku, czyli budynku wielorodzinnego, obsługuje tą budowę od strony ulicy Grudzi. Podobna sytuacja jest z budową w ulicy, na obecnym etapie podkreślam, w ulicy Hajduczka.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Jeszcze Radna Anna Chojnacka chciała zabrać głos.

### Anna Chojnacka (Radna)

Bo tak jeszcze chciałam zapytać, czy tam ewentualnie jakiś tymczasowych spowalniaczy nie można też położyć.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Jeszcze groźniej, bo nie wytrzymujemy, bo...

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Panie Tadeuszu, poproszę o wyłączenie mikrofonu, bo Pan Kierownik nie może zabrać głosu.

### Anna Chojnacka (Radna)

Nie, ja pytam tylko, czy może ewentualnie jeszcze jest jakieś rozwiązanie, żeby to etapowo, nie wiem, no rozłożyć, tak.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Odpowiadając na Pani, odpowiadając na Pani wniosek. Co do zasady elementy spowolnienia ruchu, czyli progi zwalniające, potocznie zwane, urządzenia bezpieczeństwa ruchu, wbudowuje się. Jest to wbudowane raczej na stałe. Na drogach gruntowych, co nie wbudowuje się. Co więcej uważam, że w tej sytuacji, kiedy tam jeżdżą samochody ciężarowe, nie ma ruchu lokalnego, wbudowywalibyśmy progi zwalniające tzw. liniowe, a nie wyspowe. Do czego by to doprowadziło? Że drgania wtórne gruntu byłyby dla Państwa bardziej uciążliwe, jeżeli chodzi o funkcjonowanie tych budynków, to po pierwsze. Hałas związany z przejeżdżaniem przez te progi zwalniające byłby dużo większy niż w tej chwili, to po drugie. Dlatego, że czy pełne czy pusty samochód ciężarowe jak przejeżdża, nie będzie zwracał na to uwagi przy jego zawieszaniu. To jest przeszkoda dla samochodów osobowych i w różnych miejscach, zastosowanie różne przez Wyspowy itd. progi ma jakiś sens, tutaj wydaje się w mojej ocenie niecelowe. Chociaż tak jak mówię, ja się mogę mylić, być może to jest bardzo dobry pomysł, jeżeli będzie, zresztą ja w wielu miejscach czasami mówię tak, okej lokalna społeczność chce, próbujemy coś zrobić. Natomiast byłem już świadkiem procesu wbudowywania, przenoszenia i usuwania tychże progów zwalniających, właśnie z uwagi na destruktywny wpływ m.in. na fundamenty zarówno budowli, które są w pobliżu, jak też budynków mieszkalnych, jak również hałas towarzyszący im w tym momencie o każdej porze dnia i noc.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Proszę Panie Tadeuszu.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Panie Kierownik, tu się z Panem zgodzę co do ciężarowych samochodów, na pewno Pan ma rację, ale jak zrobicie tą drogę, gdzie prowadzicie jakoś do kultury, to i osobowe samochody się podrywają a muldy są zniszczone, będzie prosili odnowienie. A teraz byśmy bardzo prosili, zróbcie jakieś oznakowanie, jak oni będą mogli dojechać na budowie, jak te drogi już zrobicie, bo oni będą wjeżdżali, zapewniam Pana, będą tam wiedzieli tytułem przyzwyczajenia.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę Pan Kierownik Drogownictwa.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo. Otóż co do zasady podmioty, które z nami współpracują, nie mówię o małych budowach domków, tylko nazwijmy to deweloperzy, podmioty współpracujące z nami w ramach porozumień, dostając zgodę na pewien rodzaj obsługi komunikacyjnej, zobaczcie, na początku tej inwestycji tego problemu nie było. Jak droga Hrabska była gotowa, bo obsługa komunikacyjna dla tego połączenia była od ulicy Grudzi, tam nawet wykupiona była fragmentarycznie jakaś działka, żeby się po niej przemieszczać itd. Ten problem nie istniał. Problem zaistniał z chwilą, kiedy Droga Hrabska przestała być przejezdna i obsługa komunikacyjna dla tego rejonu, dla tej budowy zaczęła się odbywać tutaj przez ten mostek koło Pana, jak była z drugiej strony... I my jesteśmy w stanie w porozumieniach, być może w oznakowaniu, doprowadzić do tego, że będziemy tą kwestię regulowali w taki sposób. Widząc tym bardziej uciążliwe są dla Państwa skutki obsługi komunikacyjnej od tej strony. A po drugie, jak destruktywny wpływ mają na nasze elementy drogowe. Także ja przyjmuję to uwagę i nie wykluczam, że tak będzie. Natomiast w porozumieniach my mamy tą obsługę komunikacyjną. Natomiast teraz to porozumienie z uwagi na to, że kierownik budowy Drogi Hrabskiej nie wpuszcza tam ruchu w ogóle jest nierealizowalne.

Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

### Mieszkanka Gminy Raszyn

Proponuję, nie wiem o ile to jest możliwe, postawienie może takiej tablicy informacyjnej z mapką, z dojazdem, zakaz wjazdów w Szlachecką, dojazd do ronda, żeby ludzie wiedzieli, bo często tłumaczą się, że Google tak prowadzą. Ja mówię, do stawu też Pan wjedzie?

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Tak jak Pan Kierownik już powiedział, to jest możliwe po wznowieniu ruchu w Drodze Hrabskiej, nie w tym momencie.

### Mieszkanka Gminy Raszyn

Ale nie jest to już jakaś daleka przyszłość.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Panie Wójcie, nawet nie Hrabska...

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

No to będziemy mieli uzupełnienie tej organizacji ruchu o element, który będzie pozwalał lokalnemu komendantowi na egzekwowanie przepisów prawa w postaci fotopułapki i sprawdzania, czy ów zobowiązany wywiązuje się w sposób prawidłowy z podjętych porozumień. Będzie zdjęcie, Komendant w postępowaniu wyjaśniającym sprawdzi, czy ma, czy nie ma identyfikator, bo kopia porozumienia albo wykaz pojazdów objętych identyfikatorem będzie udostępniona w zależności od tego, które rozwiązanie przyjmiemy. Jeżeli Państwo oczekujecie od nas porozumień, działania w takiej formule, to będziemy działać w takiej formule, jeżeli wydawania identyfikatorów, to tak jak zadeklarowałem tu na początku naszego posiedzenia, możemy to zrobić identyfikatorami i wtedy będzie być może jeszcze łatwiej komendantowi, nie wiem, czas pokaże. Bo będzie widział mieszkaniec, że okej, nie mówię nie, słuchajcie naprawdę jesteśmy otwarci na tego typu współpracę.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Panie Wójcie, przepraszam, przepraszam, Panie Przewodniczący, jak długo jeszcze to będzie trwało, może od tego zaczniemy. Może się pozamiatany, jak to tydzień 2 tak wynika z tego, ile to jeszcze ma trwać.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Wykonawca drogi hrabskiej ma czas w umowie do końca roku bieżącego. Natomiast tak jak Pan Kierownik, już rzekł parę minut, kilkanaście minut temu, tenże wykonawca twierdzi, że jest około 2 miesięcy przed harmonogramem.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

A Oleńki?

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Oleńki ma czas, z tego co pamiętam, także do końca roku. Tutaj stan zaawansowania z oczywistych względów, głównie problemów komunikacyjnych jest znacząco mniejszy, około 50%.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

To Panie Komendancie, współczuję, bo na pewno będziecie musieli spać na ulicy Szlacheckiej.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

A pytanie moje jest takie, jak przewidujecie wrzesień, koniec września ta Droga Hrabska, połowa września.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Pani Radna, zamawiającym jest Starosta Pruszkowski i to jest pytanie do Starosty Pruszkowski, a nie do nas. Tak jak powiedziałem, wykonawca na naradach koordynacyjnych tejże budowy deklaruje wyprzedzenie harmonogramu 2 miesiące, czyli powiedzmy po połowie września, koniec września, jeżeli to się sprawdzi, powinien wystąpić o odbiory tzw. techniczne tak. Ile one potrwają? Też przepraszam, to nie jest do mnie pytanie, bo nie my je będziemy czynić.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Radny Jarosław Aranowski. Proszę.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Panie Kierowniku, Panie Wójcie, ja chyba źle zrozumiałem albo ja coś źle w ogóle rozumiem tą całą sytuację. Ja rozumiem, że jak zakończy się budowa Drogi Hrabskiej, to cała obsługa budów przy ulicy Oleńki wraca od Drogi Hrabskiej. Tymczasem Pan powiedział przed chwilą Panie Kierowniku, że pozostaną identyfikatory i będzie Pan Komendant policji sprawdzał z tej fotopułapki, czy aby jadący tamtędy miał identyfikator, coś tu nie tak. On w ogóle tamtędy nie powinien już wtedy jechać jak będzie Droga Hrabska otwarta.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

I tutaj odpowiadając na to, jeżeli będziemy mieli, w którymś miejscu znaki drogowe, które będą zakazywały wjazdu czy od jednej czy od drugiej strony, to od tej lub drugiej będą zwolnienia. I pojawią się wtedy znaki na drugiej części. Ciężko jest mi się ustosunkować do wszystkich budów, które być może teraz i przyszłościowo powstaną. Mówimy w tej chwili o deweloperze, który buduje gdzieś tam 1 budowę. Natomiast może się okazać, że będziemy niekoniecznie do Oleńki i przez ten przepust, bo tam faktycznie chciałbym wyeliminować ruch pojazdów ciężarowych i tutaj Pan Przewodniczący ma rację. Natomiast jeżeli mówimy o wyłączeniu z ruchu pojazdów ciężarowych pewnego fragmentu gminy, pewnych ulic, to nie tylko na tej drodze i od tej strony, bo teraz ja zadam takie pytanie, no wjechał od 1 strony, a wyjechał drugą.

Gdzieś ja muszę postawić temu człowiekowi ten znak, który spowoduje, że on przez ten mostek nie przyjedzie również z drugiej strony. Zgodzi się Pan ze mną?

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Zgodzę się. No, jeżeli ma do obsługi od Drogi Hrabskiej, to ma prawo dojechać do tego momentu i dalej stoi ten znak, że dalej nie jedzie.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

I właśnie o to chodzi, że muszę uzupełnić tą organizację ruchu również od tej strony o znak, który będzie zakazywał wjazdu z tej strony. Co za tym idzie, żeby móc to wyegzekwować, to Pan Komendant będzie musiał mieć albo treść porozumienia, albo wprowadzimy identyfikatory, które będą obowiązywały nadal, bo w tym momencie, z 1 strony nie mogę wyjechać, ale z drugiej strony jadę, bo nigdzie nie widziałem znaku zakazu, powie kierowca. I będzie miał stuprocentową rację. Pan Komendant będzie mógł co najwyżej przeprosić.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Ale mówimy o tym, żeby nie jeździły od strony Szlacheckiej ulicą Oleńki. Tylko tyle. I przez mostek od Długiej do Szlacheckiej.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

I dlatego mówię o tym, że będzie trzeba uzupełnić. Być może oznakowanie w tym zakresie, jeżeli nie dla całego sektora, który jest zamknięty, zasady ogólne oznakowania dróg mówią też o tym, gdzie i jakie znaki stosujemy, w tym znaki zakazu dla dróg gruntowych troszeczkę inaczej się stosuje, nie stosuje się na drogach gruntowych znaków zakazu, albowiem przepis ogólny mówi, gdzie je stosować. Co za tym idzie, jeżeli wprowadzę ten znak zakazu wjazdu pojazdów ciężarowych w pewnym miejscu, to ja w innym miejscu muszę wprowadzić znaki F6 informujące o tym kierowcy, bo on dużym samochodem być może wyjeżdżając z budowy, nie będzie mógł tego zrobić. Ci kierowcy, którzy na co dzień jeżdżą duży samochód, wiem że mają wyjątkowe zdolności manewrowania itd. ale są też wyjątkowo wyedukowani. I żeby te parę minut drogi albo parę kilometrów zaoszczędzić naprawdę chwytają się różnych tematów. Ja studium przypadku takie mogę przytoczyć, gdzie był opis pod znakiem, że nie dotyczy obsługi posesji. I facet bezczelnie powiedział jadąc obsługuje posesję w Gdańsku. I sąd uznał go za niewinnego.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję bardzo. Tutaj wszystkie tematy można powiedzieć, zostały nakreślonym. Możemy jedyne, co obiecać, to z Panem Kierownikiem i z Panem Komendantem pomyślimy, jak rozwiązać te, żeby zapewnić większy poziom bezpieczeństwa.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Panie Przewodniczący, ja bym bardzo chciał, żebyście Państwo spróbowali dookreślić dla mnie, który jako Komisja do Spraw Bezpieczeństwa w obecności mieszkańców wskazać mi kierunek, w jakim mam podążać. Czy mam podążać w kierunku porozumień i porozumienia, czy wydawania identyfikatorów, bo to są 2 różne kierunki i w mojej ocenie pozostawienie tego na porozumieniach.

I dokumencie, który uprawnia do przejeżdżania, a w postępowaniu wyjaśniającym dla Komendanta podejrzewana od pozbawieniu wykroczenia będzie się legitymował tym porozumieniem jest innym rozwiązaniem, a wprowadzenie identyfikatorów jest innym rozwiązaniem. Gdybyście Państwo zechcieli mi powiedzieć, [niezrozumiałe] te 2 rozwiązania właściwie nie wykluczają się wzajemnie. Natomiast jeśli chcecie, żebym ja takie identyfikatory wprowadził do porozumień dodatkowo, to wydaje mi się, że jeżeli Państwo popieracie ten pomysł tych identyfikatorów widocznych, bardzo łatwo rozpoznawalnych również po prostu poproszę powiedzieć, tak, proszę tak zrobić i startuje.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Radny Sławomir Ostrzyżek proszę.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Dzień dobry.

Ja wcześniej miałem tu zabierać głos, ale tak dyskusja się przedłuża, więc już nie ma może potrzeby. Ale ja nie widzę tutaj to, co Pan mówi, że to się wzajemnie jakoś tam wyklucza, nie. Porozumienia absolutnie powinno być zawarte, w nim powinno być określone, jak zniszczy to kto będzie naprawiał, jak zrobi jakiekolwiek inne szkody. W tym porozumieniu nawet powinno być określone, może zakaz, znaczy określona prędkość z jaką się może poruszać, dowożąc to. Nie wiem, czy to jest możliwe, ale ja tak podejrzewam. A identyfikator powinien tylko służyć widocznie, że to każdy mieszkaniec widzi, że tak, ten człowiek może wjechać tam, ale on jednocześnie musi mieć porozumienie w tym, czy tam jakieś zaświadczenie w samochodzie tak. Żeby dla komisji to, bo taki identyfikator może sobie tam gdzieś podprowadzić tak, że tak powiem, no i w ten sposób. Ja uważam, że generalnie tutaj fotopułapki itd. to wiele chyba nie dadzą, bo tam jeżdżą, podejrzewam tak że 90%, a może 95% samochodów tych samochodów, które mają prawo tam wjechać na podstawie tego porozumienia. Takich poza tych pewnie jest już niewielka ilość prawda, więc kogo my tam rzeczywiście będziemy łapać. Nie zgadzam się z tym, rzeczywiście z Panem Przewodniczącym, żeby wypisywać jakieś numery. Przecież każdy, kto wykonuje jakoś pracę, on nie wie kto, tak jak Pan to mówił, dla mnie Pana wyjaśnienia bardzo trafiły, że tak to jest. Nie można wiedzieć, jakim samochodem, kto przywiezie ,o jakim numerze rejestracyjnym itd. itd. przecież te zamówienia są realizowane, dużo, dużo wcześniej się zamawia, później to przyjeżdża. To nie wchodzi w grę. Ale identyfikatory pozwolą tylko mieszkańcom takie mieć poczucie, że tam jadą tylko te osoby, które mogą, które uzgodniły z gminą i one jakoś biorą odpowiedzialność za to, kto tam wjeżdża. Ja wiem, bo ja miałem taki problem, podobne były sytuacje i inny był Komendant jak w Falentach na ulicy Grocholskiego, jak na budowę dostało dowożone no materiały tak na budowę szeregowca takiego tam nie wiem 10 czy ilość segmentowego. I ja wiem, jak to żeśmy wywalczyli. Poza tym nie wiem, czy taka fotopułapka jest jakimś dla Panów tutaj policji, tu się zwracam do Panów policjantów, czy taka fotopułapka może być jakimś dowodem? Jeżeli to nie jest fotopułapka, czyli żaden fotoradar, nie jest to zarejestrowane ani nic, gdzieś to powinno być, ja nie wiem, wiem, że jak u nas, w Falentach mieliśmy zdjęcia, tu mam nawet te zdjęcia, bo to było już kilka lat temu, ale mam... ale zawsze policja ode mnie jeszcze chciała, żeby były świadkowie. I to nie jest tak do końca właśnie, że ma zdjęcie tak. Poza tym to zdjęcie ciężko nawet tak dokładnie zrobić, żeby było widać, że to jest ta ulica, ten znak itd.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Panie Komendancie. Jeszcze moje pytanie, czy właśnie tak jak Radny Ostrzyżek zapytał, czy takie zdjęcie z fotopułapki może być dowodem w sprawie wykroczenie?

### Adam Sieńkowski (Komendant Komisariatu Policji w Raszynie)

Jak najbardziej zdjęcie z fotopułapki może być dowodem w sprawie, tylko do tego trzeba przyjść i złożyć zawiadomienie i być przesłuchanym. Oficjalnie startujemy z postępowania.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Oczywiście. Dziękuję bardzo. Radny Zawistowski proszę.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Ja mam prośbę, bo my w tej chwili już dyskutujemy w zasadzie 10 raz mówimy jedno i to samo, więc ja mam prośbę, bo ustaliliśmy pewne rzeczy, pozostało nam do przegłosowania czy życzymy sobie, żeby było identyfikatory, czy nie. W związku z czym ja wnoszę o zamknięcie dyskusji, przegłosowanie tego wniosku.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Panie Przewodniczący, jedne słówko. Proszę jeszcze jedno słówko.

### Tadeusz Bobowski (mieszkaniec)

Panie Przewodniczący, Panie Kierowniku, czy byłaby możliwość, wielka prośba do was, proszę was bardzo. Zorganizujcie przez Hrabską tymczasowy dojazd do Grudzi. Myślę, że jest to możliwe. Nie jest takie proste, a wiem, że był moment, żeśmy wywali na kierowcach, jeździli. Dogadaliście się z Panem ..... Prosimy was bardzo, naprawdę. Jeśli to ma trwać jeszcze 2 miesiące.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Znaczy był moment, że faktycznie kierownik budowy, nie właściciel firmy wykonującej, tylko kierownik budowy, że tak powiem, puścił w cudzysłowie ruch przez swój plac budowy de facto tak.

No, ale to było na etapie, kiedy mógł sobie na to fizycznie pozwolić, bo wykonywał pracę w innym miejscu, wykonywał pracę, które nie mogły zostać, że tak powiem, uszkodzone przez ruch dodatkowy. Zamknął to możliwość w momencie, kiedy zaczął stawiać krawężniki tak, po którymś tam zdarzeniu, że ktoś mu uszkodził to co dopiero postawił tak.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo, Droga Hrabska nie jest skończona.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Jeszcze Radny Aranowski i przechodzimy do głosowania.

### Andrzej Bembenista (Zastępca Wójta)

Ja tylko chciałem, jakby tutaj odnośnie tego, co powiedział Pan Radny Ostrzyżek, uzupełnić, że w tym porozumieniu, w mojej ocenie, musi być napisana trasa dojazdu bezwzględnie i ona nie może być wpisana w ten sposób, że będzie mógł dojeżdżać od Długiej przez Szlachecką przez ten mostek.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Jeżeli chodzi o te identyfikatory, to nie chodzi o tę budowę, to chodzi tak na przyszłość już prawda, że tak to będziemy rozwiązywać. Tak, bo to mówię niedawno było w Falentach problem i za chwilę i zaraz tu będzie w Sękocinie itd. Także to tak raczej w tym kierunku iść, ale nie tylko o tę budowę chodzi.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Znaczy odnosząc się tutaj do słów Przewodniczącego Aranowskiego, w innych porozumieniach, które mamy z inwestorami, faktycznie trasy przejazdów są uzgadniane tak, tu była kwestia tylko i wyłącznie tego, tylko w cudzysłowie, że nie mogliśmy wytyczyć konkretnej trasy z uwagi na zamknięcie Drogi Hrabskiej. Gdyby to się nie zadziało, a wiemy dobrze, wszyscy, że w ogóle jakiekolwiek, nazwijmy to, nadzieje na to, że to się zadzieje w tym roku powzięliśmy dopiero w grudniu na sesji budżetowej, gdyby się to nie zadziało, to w ogóle nie mielibyśmy tej rozmowy, bo w porozumieniu z inwestorem byśmy właśnie wytyczyli komunikację od drugiej strony.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Tak, to jakby rozmawiamy już o tym, że ta budowa się zakończy, a budowy inne będą trwały, żeby temu zapobiec. Bo teraz, tak jak rozumiem, jest to trudne, ja rozumiem, ale na przyszłość musimy temu zapobiec.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Tak dokładnie tak.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania. Proszę członków Komisji o zagłosowanie w sprawie wniosku o wydanie przepustek czasowych dla samochodów ciężarowych mogących poruszać się ulicą Oleńki w Dawidach Bankowych. Kto z Państwa jest za?

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Nie wiem, czy to są przepustki czasowe, czy my mówimy o identyfikatora.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę zmienić Pani Olgo, identyfikatory zezwalające na wjazd.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

I Panie Przewodniczący chciałem skorzystać z okazji, złożyć jeszcze 1 wniosek, żeby przegłosowała komisja, co jest wynikiem tutaj dyskusji dotyczącej posiadania przez gminę jednej fotopułapki. Więc mój wniosek dotyczy, że komisja wnosi do Wójt Gminy Raszyn o dokonanie zakupu 2 kolejnych fotopułapek. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję.

Proszę o ciszę. Przechodzimy do głosowania. Wniosku o wydanie identyfikatora dla samochodów ciężarowych uprawniających do poruszania się ulicą Oleńki. Kto z Państwa, członków komisji jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Panie Wojtku, proszę, jeszcze raz głosowanie. Poszło, poszło, dziękuję. Głosowało 4 radnych, członków komisji, wszyscy opowiedzieli się za pozytywnym wydaniem przepustek. Dziękuję. Przechodzimy do pkt 3, zmiany organizacji ruchu na ulicy Jesiennej w Raszynie. Ja rozumiem Państwo, jesteście wnioskodawcami.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Ale jeszcze chciałbym o mój wniosek...

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

To na końcu przegłosujemy Panie Andrzeju.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Dziękuję.

Czy będzie możliwość wyświetlenia mapy?

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Czy Państwo wnioskodawcy chcą zabrać głos w sprawie?

### Wnioskodawczyni

Zdecydowanie tak.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę bardzo przedstawić problem. Dlaczego Państwo wnioskujecie?

### Wnioskodawczyni

Szanowni Państwo, od 2,5 roku, odkąd sprowadził się sąsiad na Jesienną 12, mamy zdecydowanie utrudniony wyjazd z własnej posesji, wyjazd, wjazd. Doszło do przytarcia samochodu, bo był zastawiony wyjazd, utrudniają nam ten wyjazd w sposób permanentny, świadomy, złośliwy. Policja przyjeżdża, policja prosi o przedstawienie samochodu. To nie następuje. Wiem od Komendanta policji, mam tutaj pismo, że były wystawione mandaty, to jest bezskuteczne. Sąsiad permanentnie, naprzeciwko naszej bramy zostawia samochód. W poprzedniej kadencji zgłosiliśmy ten problem, Wójt Gminy podjął decyzję o montażu słupków, zamontowane zostały 4 słupki uniemożliwiające parkowanie pojazdów. Po czym po zgłoszeniu tych mieszkańców, że mają dziecko niepełnosprawne, te słupki zostały usunięte, pozostał 1 słupek, zupełnie chyba na pamiątkę tego, że kiedyś tam coś było. Trwa to w nieskończoność i my nie widzimy rozwiązania problemu. Tym bardziej że nasza działka, infrastruktura w tej działce jest taka, że jesteśmy po stronie nieparzystej, gdzie nie ma chodnika, a więc wysuwając się z nieruchomości, wjeżdżamy wprost pod koła omijające ten samochód.

Jest to ulica wąska. Ci, co omijają samochód, jadą bezpośrednio po naszym ogrodzeniu, więc wysunięcie się stamtąd takie bezpieczne, jest absolutnie niemożliwe. Za każdym razem żegnamy się, czy wyjedziemy, czy nie. Ostatnio usłyszałam od komendanta z Pruszkowa, że powinnam sobie zapewnić asystę tak do wyjazdu, a jeśli nie mam kogoś, kto mnie wesprze wyjeżdżając, to powinnam pozostać na nieruchomości. Taka była dobra rada Komendanta z Pruszkowa. Jesteśmy sfrustrowani, bo to rzeczywiście jest dla nas mega, mega problem. I wjazd i wyjazd, czy zaparkowanie na chwilę. Mamy bramę, która jest bramą elektryczną. W sytuacji, kiedy przyjeżdżam, a nie było prądu, ja nie mogę otworzyć bramy, ja blokuje ruch. Zarówno tych jadących w kierunku Godebskiego, jak i tych jadących w kierunku ulicy Waryńskiego i kto jest sprawcą wtedy nieszczęścia, ja jestem. Na mnie się wyładowują kierowcy, bo ja zablokowałam ruch, nie sąsiad, który stoi na chodniku.

Więc stąd nasz apel. My od 2,5, roku prosimy po rozwiązaniu tego problemu. Naprawdę nie mamy już pomysłów. Naszym pomysłem było zresztą zaraz za komendantem policji, bo komendant w ubiegłym roku w październiku zwrócił się do Wójta Gminy z prośbą o zmianę organizacji ruchu, to zostało zlekceważone. Ja otrzymuje permanentnie te same informacje, że od przestrzegania przepisów jest policja, no sorry. Jeśli ta organizacja ruchu nie zostanie w jakiś sposób unormowana, czy nie będzie zakazu parkowania, czy to będzie ruch jednostronny, czy będą wskazane miejsca do postoju, policja jest bezradna. Proszę mi wierzyć, policja jest bezradna. Bo nawet jeśli wystawia mandaty, nawet jeśli będzie to 149. mandat, to nie zmienia postaci rzeczy, że ja w dalszym ciągu mam zablokowany wyjazd z nieruchomości, bo tam w ich mniemaniu dziecko niepełnosprawne, otwiera wszystkie drzwi i niezależnie od tego, jak bardzo byśmy prosili czy krzyczeli ten problem z naszego poziomu nigdy nie zostanie rozwiązany.

### Wnioskodawca

Samochód stoi tam 24 godziny.

### Wnioskodawczyni

24 na dobre.

### Wnioskodawca

Mało tego, obok jest garb zwalniających, który tak naprawdę służy tylko temu, żeby samochody jeszcze przyspieszały i podskakiwały sobie na nim, jedyne co się zrobi to bardziej niebezpieczne, bo jadą zupełnie już rozpędzenie, nawet nie mają możliwości wtedy zahamowania. I to jest centralnie przy naszej bramie, więc no za każdym razem jak córka czy ktokolwiek wyjeżdża z naszej bramy no to musi naprawdę zwalniać do zera i stać i się wychylać tak po troszeczkę, zobaczyć czy w ogóle jest szansa na wyjazd. No bo czasami trąbią na nas, bo widzę, że się wychylamy, a naprzeciwko centralnie czy bramy stoi samochód. Gdzie no tak naprawdę wg przepisu i prawa chyba nie powinien stać naprzeciwko bramy, który utrudnia wyjazd z naszej bramy, bo tak powinno.

### Wnioskodawczyni

Szczególnie na tak wąskiej ulicy, gdzie w świetle naszej ulicy to jest 7,7  m.

### Wnioskodawca

Szczególnie kiedy stoi właśnie 24 godziny na dobę. No ale jak widać...

### Wnioskodawczyni

Ale jakby mamy informację z policji, rzeczywiście policja stara się pomóc, ale policja nie rozwiąże problemu, bo wystawienie mandatu nie jest równoznaczne z przestawieniem samochodu. Ten samochód w dalszym ciągu stoi.

Ale 2,5, roku i jesteśmy w punkcie wyjścia. Znaczy nie w punkcie wyjścia, bo jesteśmy sfrustrowani i schorowani. Naprawdę poziom życia jest straszny, bo to są bandyci, to są ludzie, którzy świadomie nam to robią. Pan policjant był wielokrotnie wzywany, był, wystawiał mandaty, pouczał, były różne formy nacisku na tych ludzi. W styczniu tego roku przyjechał, przyjechał patrol z Pruszkowa. 2 godziny rozmawiali z tym człowiekiem, on tego samochodu nie przestawił.

### Wnioskodawca

Mało tego nie stoi tam 1 samochód, tylko czasami stoją i 4 samochody tak po całości, więc już w ogóle nawet nie ma możliwości zatrzymania przed naszą posesją, a już nawet nic nie mówię o tym, żeby bezpiecznie, normalnie wyjechać. Tak nie może być. No jakieś powinny być przepisy, jakieś no coś powinno być w tym kierunku zrobione, żeby można było bezpiecznie, z własnej bramy wyjechać i zatrzymać się przy własnej posesji chociaż na chwilę no. A tam nie ma takiej możliwości.

### asp. szt. Paweł Olejnik

Jak tu Państwo wspominają dokładnie. Ta sytuacja jest nam bardzo dobrze znana i podejmowane było wiele interwencji. Natomiast słuchajcie Państwo wg naszej oceny z ramienia policji za pozwolenie to Pana Komendanta uważam, że w takich sytuacjach, jakie mamy tego typu trudności, że tak powiem, uważamy to, co Państwo tutaj deklarują się, im tak samo składaliśmy taki wniosek o zmianę organizacji ruchu. Uważamy, że rozwiąże problem, a inaczej nam na pewno ułatwi reagowanie w odpowiedni sposób na tego typu wykroczenia, czyli wprowadzenie drogi jednokierunkowej, strefy zamieszkania, wprowadzenie, co będzie jednoznaczne i określało kto, gdzie może parkować, ktoś nie może parkować prawda. Z naszej strony taka ta ocena, którą Państwo przekazują jest jak najbardziej prawidłowa prawda.

### Wnioskodawca

Ruch na ulicy Jesiennej jest tak duży, tak duży, że naprawdę to nie są lata 70. kiedy samochód jeździ raz na godzinę czy na 2, a teraz jeździ raz na minutę. Bo mam kamerę zamontowaną i ona każdy ruch rejestruje, więc tych filmów jest dziesiątki. No to można sobie wyobrazić, jaki tam jest ruch. Jest to mało komfortowe, że tak powiem, życie tam w ogóle i przebywanie, jazda samochodem tak.

### Wnioskodawczyni

Jesteśmy w pułapce. To jest pułapka zastawiona na nas na pewno, bo nasza infrastruktura jest taka, że oprócz tego, że mamy... Od zawsze tak było, jest słupek, który przytrzymuje płot i słup energetyczny, który jest jeszcze poza światłem naszego słupka, więc on jest jakby już wchodzący, znaczy to jest w pasie jezdni tak, jeśli ja wychylę się odrobinę, ja jestem już na czołówkę. I za każdym razem to ja ponoszę odpowiedzialność, bo ja włączam się do ruchu. Ja naprawdę chcę mieć takie rozwiązanie, które nie wybudza mnie w nocy. Proszę mi wierzyć, ja jestem pod opieką neurologa i kardiologa, jestem osobą bardzo chorą. I to, co się w tej chwili dzieje, ja naprawdę nie wiem już, gdzie mam iść po pomoc. Bo my piszemy i dostajemy za każdym razem, ani amerykański znak pokoju. Wiemy, o czym mówię. Środkowy palec tutaj z gminy, to jest problem, który jest z lekceważony od samego początku.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję za przedstawienie sytuacji. Proszę Radny Andrzej Zawistowski.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Dziękuję serdecznie. Temat ulicy Jesiennej też jest dobrze znany. Był poruszany na posiedzeniach Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. No i Jesienna to jest kilka różnych problemów. Natomiast uważam, analizując również tutaj dokumentację, sugestie Pana Komendanta. Uważam, że powinniśmy rozpatrzyć 2 ulice, Jesienną i równoległą Dolną, tak żebyśmy stworzyli pewnego rodzaju koło komunikacyjne, czyli Jesienną robimy jednokierunkowo od Godebskiego do Waryńskiego, Dolną robimy jednokierunkowo od Waryńskiego do Godeskiego i na obu ulicach wprowadzamy strefę zamieszkania określając miejsce parkingowe, bo to jest jedyne, co możemy zrobić. Uważam, że najsłuszniejsze rozwiązanie. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Proszę Radny Jarosław Aranowski.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Szanowni Państwo, ja chciałbym tylko tutaj przypomnieć, potwierdzić tak, że w materiałach macie Państwo ten wniosek policji mówiący o tym jednokierunkowym ruchu. On był z 24. roku, jak dobrze pamiętam, z jesieni już. Chciałbym też nadmienić, bo nie wszyscy w poprzedniej kadencji byli Radnymi, też nie wszyscy, tutaj Pana Kierownika też nie było. W poprzedniej kadencji takie podobne problemy mieliśmy na Rubiu, nie mówi się na Rybiu, w Rybiu i tam też zrobiono chyba że 3 ulice jednokierunkowe. Był dość duży sprzeciw na początku mieszkańców, ale teraz, jakby wszyscy są już bardziej zadowoleni z tego wszystkiego, podobnie było z ulicą Unii Europejskiej, gdzie no działy się bardzo dziwne sceny, zwłaszcza przy odwożeniu dzieci do szkoły, bo z 2 stron wjeżdżali, te dzieci musiały pod samochód, przechodzić bezpośrednio przed samochodami.

Zrobienie ruchu jednokierunkowego nie dość, że usprawniło przepływ tych samochodów, to jeszcze drastycznie zwiększyło liczbę miejsc parkingowych tak. Tam naprawdę dużo więcej osób może zaparkować. Także ja rozumiem, że będą pewnie sprzeciwy mieszkańców, ale to trzeba jakoś tłumaczyć, pokazywać te pozytywne skutki już takich działań podjętych w przeszłości i myślę, że ci mieszkańcy też się przekonają do tego, że to jest naprawdę działanie na korzyść wszystkich mieszkańców, nie tylko jednych tak. Bo stawianie słupków w jednym miejscu, fajnie, były 4 słupki tak, taki przykład z tego miejsca, tam od Państwa były 4 słupki, Państwo byli zadowoleni, można było spokojniej wyjechać, było bezpiecznie dla Państwa, ale z drugiej strony gdzieś tam przed tymi słupkami, za tymi słupkami stały pewnie kolejne samochody.

I no kolejny problem w innym miejscu tak, bo byłoby było ciaśniej. No więc mówię, no naprawdę, ja jestem zwolennikiem w wąskich ulicach, właśnie tego, co zaproponowała policja, czyli ruch jednokierunkowy, zwiększona liczba miejsc parkingowych. No najlepiej jeszcze z tymi znakami które strefy, jak to jest strefa ruchu, tak strefy zamieszkania, strefy zamieszkania wtedy, jak są miejsca wyznaczone do parkingowania, to tylko na nich możemy parkować. I to jest uważam rozwiązanie, nad którym się powinniśmy tutaj bardzo poważnie zastanowić. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę Radny Sławomir Ostrzyżek.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Ja tylko nie do końca rozumiem, jak ruch jednokierunkowy rozwiąże Państwa, dokładnie Państwa problem, skoro ten samochód stoi naprzeciwko, ja może nie znam sytuacji, źle pytam, jak on stoi naprzeciwko Państwa posesji, to jak będzie ruch jednokierunkowy on dalej będzie stał. Co to rozwiąże? Bo to, co Pan proponował, Andrzej Zawistowski, to już by mogło tak, bo tam w tej strefie strefa zamieszkania można przesuwać, tam wyznaczyć.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Trzeba wyznaczyć miejsca parkingowe.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Trzeba wyznaczyć miejsca parkingowe.

### Wnioskodawczyni

To nie ja jestem inżynierem ruchu i naprawdę ja po prostu proszę o pomoc. I zgłaszam się do fachowców z prośbą o rozwiązanie problemu. Po prostu. Czy to będzie w taki czy inny sposób, ja chcę móc bezpiecznie wyjechać z posesji. Ja nie chcę narażać siebie i innych użytkowników drogi na niebezpieczeństwo. Proszę mi wierzyć, nie wiem, czy Państwo oglądaliście filmy, które nagrywaliśmy. My bardzo często, kiedy otwiera nam się brama, podjeżdża dziecko na rowerku wprost pod nasze koła, bo przez to, że są stale zablokowane chodniki, bo ludzie parkują na chodnikach, piesi idą ulicą i idzie mama z dzieckiem, a dziecko wyprzedza mamę o 10 kroków i to dziecko ląduje pod moimi kołami. Ja naprawdę jestem mega zestresowana. I proszę mi wierzyć to, co się dzieje w ulicy Jesiennej, którą przejeżdża tysiące boltów, free Taxi i przeróżne inne korporacje, które zrobiły sobie z jesiennej skrót, nie ułatwiają nam funkcjonowania. Nam, pieszym i każdemu innemu. Na całym świecie, bo jesteśmy ludźmi, którzy podróżują, na całym świecie, każde miasto europejskie rozwiązało ten problem, wprowadzając wszystkie ulice jednokierunkowe. I nikt nie dyskutuje. I trzeba objechać 300  m, trzeba objechać 2,5  km. Nie ma problemu, ale wszyscy się czują bezpieczni.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Ja dokładnie Panią rozumie i naprawdę ja jestem po Pani stronie, bo gdyby to Pani nie przeszkadzało, to Pani by tutaj nie przychodziła, nie pisała.

### Wnioskodawczyni

Zdecydowanie nie.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Dokładnie rozumiem, tylko moje pytanie było, bo to nawet Pan chyba nie wiem, nie Komenda, tylko Pan tutaj wspomniał o tym jednokierunkowym ruchu. I jak tylko tak technicznie mówię, co to może zmienić.

### Wnioskodawczyni

Ale może bardziej myślę w ten sposób, że jeśli mamy chodnik w ulicy Jesiennej, a druga strona, czyli nie parzysta, bo której mieszkamy my, chodnika nie ma, to uważam, że wyznaczenie miejsc postojowych powinno być po naszej stronie, czyli tam, gdzie nie ma chodnika, żeby udrożnić chodnik pieszym. Chodnik, jak sama nazwa wskazuje, służy dochodzenia, a nie do stanu samochodu.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

To już nie będzie jednokierunkowa. To będzie to, co Pan proponował, chyba Pan Andrzej Zawistowski.

### Wnioskodawczyni

A dlaczego nie?

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Musi być strefa zamiesz... jednak, bo chyba na ulicach nie można chyba, a można zrobić po jednej stronie.

### Wnioskodawczyni

Można. Z wyznaczeniem miejsc postojowych dla mieszkańców.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Że parkowanie tylko po 1 stronie.

### Wnioskodawczyni

Zdecydowanie tak. Chodnik do chodzenia.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Pani Kierownik jeszcze pytanie mam do Pana, czy jak tutaj zrobimy miejsce parkingowe, chodniki i przejazd jednokierunkowy, to czy starczy jezdni? Czy Pan jest w stanie odpowiedzieć? Bo w mojej ocenie nie.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo, takie pierwsze pytanie, które mi się ciśnie na usta, to jest informacja, która podchodzi od kolegi dzielnicowego mówi, dobra jest tam niebezpiecznie, w związku z czym trzeba wprowadzić jednokierunkowość. No tak, jak powiedział Pan Radny, w mojej ocenie co to zmienia? Jeżeli samochód stoi nieprawidłowo, niezgodnie z przepisami ustawy prawo o ruchu drogowym i działanie policjantów jest dokładnie takie samo. Plan A nakładają mandat, plan B skierują wniosek o ukaranie. Faktycznie można dążyć do tego, żeby karać, karać, karać po 154. mandacie czynnik ekonomiczny wpływa na zmianę decyzji o sposobie parkowania. Pomijam, plan B jeżeli dochodzi do naruszenie przepisów i jednoczesnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym przesłanka fakultatywna do holowania pojazdu, którą może podjąć interweniujący funkcjonariusz Pan B.

Rozumiem propozycję wprowadzenia jednokierunkowości. Na drodze jednokierunkowej w obszarze zabudowanym co do zasady obowiązuje zakaz parkowania po prawej stronie, można parkować po lewej stronie, z wyjątkiem dróg o małym nasileniu ruchu.

Rozwiązaniem zdaje się wprowadzenie zakazu zatrzymywania, zakazu postoju na 1 ze stron, tak. Tylko teraz jest moje pytanie, nota bene skierowaliśmy sprawę, żeby tutaj tak, jakby ostudzić troszeczkę sytuację, skierowaliśmy sprawę do konsultacji społecznych, do Sołtysów, dając ankietę do wypełnienia na spotkaniu sołeckim lub do sprowadzenia w lokalnej społeczności tzw. ale szerzej rozumianej niż tylko ulica Jesienna, sytuację następującą, żeby wprowadzić na ulicy Jesiennej ruch kierunkowy na kierunku do Waryńskiego, druga wersja do wyboru na kierunku do Godebskiego i trzecia wersja zostawiamy ruch dwukierunkowy. To pokaże nam, akie jest podejście lokalnej społeczności do wprowadzenia tego typu rozwiązania. Nie jest ono dla nas rozstrzygnięciem wiążącym, natomiast pokazuje nam sytuację wśród lokalnej społeczności. To tak, żeby uspokoić dyskusję. Faktycznie, tak jak Pan Przewodniczący zauważył, i nie tylko, bo wszyscy wiemy, że drogi na terenie gminy Raszyn, no nie wszystkie spełniają parametry dla dróg publicznych, ale takie są, jest wąsko, jest ciężko wyjechać itd. Pani mówi, że doszło do otarcia samochodu, ja nie chcę tu rozstrzygać o winie i niewinności. Z tego, co powiedział Pan Komendant, osoby trzecie, żeby przybrać itd. oczywiście jest możliwość pozwania cywilnie tej osoby, że dodatkowo naraża... Nie chcę o tym mówić, daleki jestem od udzielania Pani porad prawnych. Natomiast jeżeli chodzi o wprowadzenie jednokierunkowości czy też strefy zamieszkania, jest jakieś rozwiązanie. Wprowadzenie strefy zamieszkania generuje specjalny taki zakaz zatrzymywania na całym obszarze objętym strefą zamieszkania, z wyjątkiem miejsc wyznaczonych. Muszę wyznaczyć, znaczy muszę, nie muszę, jako zarządca drogi. Możemy stanąć na stanowisku jako zarządca drogi, że nie wyznaczamy żadnych miejsc parkingowych.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Ale wtedy [niesłyszalne], jak tutaj zasady.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Wtedy faktycznie pozbywamy się problemu parkującego samochodu naprzeciwko Państwa bramy. Co to determinuje? Dla Pana Komendanta determinuje to, że naprawdę będzie miał co robić w tej strefie zamieszkania, a dla mieszkańców determinuje co, nikt nie postawi w okolicach swojego domu żadnego samochodu, więc rozwiązanie wydaje się ułomne. Odchodzimy od niego. Musimy wyznaczyć miejsca postojowe, w związku z czym gdybyście Państwo rzucili okiem na szerokość tej jezdni, obowiązek zachowania chodnika w całkowitej przejezdności i pozostawieniu na jezdni pojazdów, i ten samochód stoi na chodniku, jest do ukarania, tak jak mówi Pan Komendant, no bo blokuje chodnik. Przepisy prawa o ruchu drogowym dopuszczają postój na chodniku kołami 1 boku, o ile na chodniku zostaje 1,5  m, ten chodnik ma cały 1,60m, więc jest ten warunek nie do spełnienia właściwie, więc po tej stronie, ale na jezdni tak. Byśmy mieli zajętość do połowy, dopuszczamy. I teraz tak, proszę zobaczyć, jak wyglądają zjazdy, ile tam jest zjazdów, każde miejsce parkingowe nieważne, po której stronie, by się znajdowało, musi mieć swój wymiar, który jest określony przez przepisy, jest to 5,5  m szerokości, przynajmniej dla samochodu osobowego. Czyli pomiędzy tymi zjazdami dodatkowo należy pozostawić miejsce wyłączone z ruchu, określone znakiem B12, B21, to jest obszar wyłączony z ruchu po to, żeby zachować strefy widoczności. Zobaczcie, czy jesteśmy w stanie utworzyć taki pas postojowy, który to zapewni po to, żeby móc w sposób bezpieczny wyjechać każdy ze swojej bramy. Obojętne po której stronie w tej chwili przyjmiemy miejsca postojowe. Są takie miejsca, gdzie to będzie możliwe do zrobienia. Ja rozumiem, że to my zarządzamy ruchem i że to my podejmiemy tą decyzję mniej lub bardziej narażając się na odbiór społeczny tej decyzji, tak jak Państwo powiedzieliście. Dlatego wrzuciliśmy prośbę do Sołtysów, żeby to skonsultować społecznie. Każde rozwiązanie, natomiast co do zasady cokolwiek nie wprowadzimy, Pan Komendant i jego dzielni funkcjonariusze będą mieli w związku z tym troszeczkę pracy.

Dziś faktycznie jest taka sytuacja, opieram się na Pani relacji, że ktoś wam tam robi po złości. Dziś oddziałujemy właściwie na 1 osobę i może faktycznie skupienie się na tym temacie, bo ja innych relacji z ulicy Jesiennej nie mam tego typu jak u Państwa. Jest to konflikt sąsiedzki, zaogniony w jaki sposób, nie wiem, co leży u podstaw, ale tak to odbieram, być może niesłusznie.

### Wnioskodawczyni

Od początku parkowanie proszę Pana.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Ja tak to odbieram, że tu jest konflikt sąsiedzki. Jeżeli skupimy się nad tym 1 miejscem, to właściwie problem ulicy Jesiennej poniekąd nam się rozwiązuje bez dodatkowych, ja już nie mówię o inwestycjach, wymalowaniu tego itd. natomiast reperkusja społecznych dla lokalnej społeczności. Być może należy więcej staranności przyłożyć do tego miejsca, zarówno przez nas, jeżeli możemy coś tam zrobić. Natomiast np. dodatkowe oznakowanie B35. Jeżeli tam postawię znak B35, to policjant będzie miał podstawę prawną za nie stosownaie się do znaku B35, ukaże kogoś mandatem. Dziś policja ma podstawę prawną art. 97 kodeksu wykroczeń w związku z art. 46-47 prawa o ruchu drogowym grzywna dokładnie taka sama, punktów dokładnie taka sama ilość, być może nawet więcej, art. 94 blokowanie utrudniania ruchu, kolejna przesłanka grzywna troszeczkę wyższa niż 100  zł.

Nie wiem, co będzie lepszym oddziaływaniem dla tej osoby, która Państwu utrudnia ruch i co w sposób skuteczny ostatecznie doprowadzi do tego, że Państwo będziecie czuli bezpieczniej. Jeżeli doprowadzimy do sytuacji, gdzie będziemy mieli miejsca parkingowe, np. po Państwa stronie np. tak samo, że tutaj parametry tych chodników zaczynają się zwężać drastycznie, to jest pas drogowy, jest tak troszeczkę taki jak to na naszych drogach, to ta jezdnia w stosunku do chodników w sposób różny, jedno można nazwać chodnikiem, drugie bardziej utwardzonym poboczem. No ale ta sytuacja Państwa być może stanie się jeszcze trudniejsza, bo wyznaczając miejsce pojazdu, który będzie wam zasłaniał widoczność albo tuż za waszą bramą, będzie wam jeszcze trudniej wyjechać i to w jedną ze stron, która zostanie przez nas określona, a dodatkowo możemy się spotkać z taką sytuacją, że będziecie Państwo mieli zawężoną jezdnię manewrową, jeżeli zostawimy po przeciwnej stronie...

### Wnioskodawczyni

Mamy ją stale zawężoną.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Tak.

### Wnioskodawczyni

Gorzej już być nie może, bo stoją samochody. Proszę Pana, bo Pan pięknie opowiada, a ja tragicznie żyje. I to są te 2 rzeczy, które ze sobą nie mają żadnego zbioru wspólnego. Proszę mi wierzyć, ten człowiek w żaden sposób nie zmieni swojego postępowania. Choćby Pan dzielnicowy stał tam na stróżówce i wystawiał mu każdego dnia mandat to on tego samochodu nie przestawi, bo wiemy o tym z Panami policjantami od 2,5 roku. I proszę o skuteczne rozwiązanie problemu. Czy to będzie droga jednokierunkowa, czy zakaz postoju, zakaz zatrzymywania, cokolwiek. Ja powinnam móc bezpiecznie wyjechać i blokowanie komuś wyjazdu poprzez zaparkowanie samochodu naprzeciwko bramy, jest wykroczeniem.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

100% racji.

### Wnioskodawczyni

Ale taka organizacja ruchu, którą Państwo wprowadziliście w latach 60. nie ma żadnej racji bytu w dniu dzisiejszym, bo ci ludzie, znów odwołanie do miejscowego planu, budynek powstał w latach 60. Więc zastosowanie miejscowego planu nie wchodzi w rachubę, bo weszło po zbudowaniu budynku, więc ten człowiek ma jedno miejsce postojowe, bo garaż przeznaczył na dziuple. I tam się odbywają przeróżne inne rzeczy. Ale to już jest nie temat na dzisiejszą komisję. Natomiast jeśli ja od 2,5 roku proszę gminę o rozwiązanie problemu, to nie moim obowiązkiem jest wskazywania rozwiązań, tylko oczekiwanie skutecznych rozwiązań z poziomu gminy. I nie opowiadanie derdymałów, bo ja od tych derdymałach naprawdę wiem, bo ja sobie różne analizy przerobiłam. Ja Państwa proszę, żebyście doprowadzili do tego, żeby na ulicy Jesiennej, niezależnie od tego, czy to będzie jesienna 9, czy 35, czy 109 o ile taki numer jest, nikt nikomu nie blokował wjazdu, wyjazdu, możliwości zatrzymania się przy własnej nieruchomości, a w tej chwili niestety jesteśmy sami sobie, bo Panowie policjanci przyjeżdżają i rozkładają ręce. I niezależnie, czy to są policjanci nasi z Raszyna, czy są z powiatu.

Efekt jest ten sam, samochód tak jak stał, tak stoi.

Amen.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Panie Wojtku, poproszę do mikrofonu.

### Wnioskodawczyni

Być może ten człowiek będzie zobligowany do tego, że jeśli nie będzie miał gdzie zaparkować wzdłuż ulicy Jesiennej, sam postanowi zrobić sobie to miejsce postojowe, bo on uznał, że droga w postaci, znaczy chodnik jest dla niego miejscem postojowym. To nie jest droga publiczna. On uznał, że skoro jest to wzdłuż jego nieruchomości, to jemu wolno.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Panie Kierowniku, proszę.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

I dlatego odsyłamy Panią do lokalnego Komendanta, żeby podjął działania zmierzające do tego, żeby wyegzekwować zachowanie...

### Wnioskodawczyni

Pan teraz śmie żartować, bo Pan ze mną w ten sposób pisze od kilku miesięcy i jesteśmy dokładnie w punkcie wyjścia, więc proszę w ten sposób nie odwoływać już nas do Pana Komendanta, bo Pan Komendant robi super swoją robotę. Natomiast nie widzę, żeby to robiła gmina.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Tak jak Pani powiedziała przed chwilą, ktoś nie stosuje się do przepisów prawa utrudniając Pani życie.

### Wnioskodawczyni

A ktoś nie nadąża za rzeczywistością. Ruch wprowadzony taki, jaki był w latach 60. nie ma racji bytu w 2025 roku.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Przepraszam, czy możemy skupić się na... Mamy punkt zmiany organizacji ruchu na ulicy Jesiennej w Raszynie. Koniec, kropka i chciałbym, żebyśmy skoncentrowali się na tej tematyce. Następna sprawa, chciałbym tutaj odpowiedzieć Panu Kierownikowi, jeżeli w Rybiu możliwe było zrobienie takiej zmiany organizacji ruchu, gdzie wprowadzono jednokierunkowe.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Ale mieszkańcy nie są zadowoleni w tym Rybiu niestety z takiego rozwiązania.

### Wnioskodawczyni

Ale mam od Państwa odpowiedzieć na wniosek.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Ale mogę, dziękuję. Co mamy, jaki cel główny jest naszej pracy? Bezpieczeństwo czy nie? Bo ja rozumiem, ja też mogę być z wielu rzeczy nie zadowolony.

Np. nie jestem zadowolony z tego, że nie mogę podlewać swojej działki, ale jest coś takiego jak dobro wspólne, które jest jednak trochę wyżej postawione niż moje indywidualne widzimisię. Jeżeli na Rybiu udało się wyznaczyć strefy zamieszkania i namalować tam miejsca parkingowe, to wydaje mi się, że jest to do zrobienia również w Raszynie zachodnim i w Nowych Grocholicach, bo ta ulica akurat przebiega przez obie wsie.

I teraz naszym zadaniem dzisiaj nie jest tutaj rozmawianie nie wiadomo o czym, bo my tracimy czas na piękne lekcje prawa.

A my mamy tylko zastanowić się nad tym, co jest lepsze dla mieszkańców i ulicy Jesiennej i dla ogółu mieszkańców. I chciałbym, żebyśmy naprawdę wrócili do punktu wyjścia, czyli podstawowego twierdzenia, czy mamy opiniować zmiany organizacji ruchu i co za tym przemawia, albo nie. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję Panie Andrzeju, ale proszę się zgłaszać na przyszłość, nie tak wchodzi, bo jest kolejka. Kierownik Referatu proszę.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Tak jest. Szanowni Państwo, bezpieczeństwo, tak jak Pan powiedział, i bezpieczeństwo, głównie bezpieczeństwo jednostki. Stąd ja zwróciłem uwagę na fakt, że mamy tu do czynienia z sytuacją, gdzie 1 osoba, 1 posesja zgłasza problem, którego rozwiązanie zaproponowane tutaj, na tym forum i nie tylko, będzie dotykało większej grupy społecznej. Ja nie mówię, że jest złe rozwiązanie, dlatego też... Natomiast w mojej ocenie jest to problem jednostki, tak jak zauważył Pan Radny.

I będzie dotykał wielu osób, stąd propozycja poddania go pod konsultacje społeczne. Nie wiem, co z tych konsultacji wyniknie. Czy będziemy wprowadzać jednokierunkowość, jeżeli tak, to w którą stronę. Czy nie będziemy wprowadzać jednokierunkowości. Tym bardziej że dziś, tak jak Państwo zauważyliście, ten temat ewoluuje, z jednokierunkowości, jednokierunkowość i strefę zamieszkania. Być może jest to dobre rozwiązanie. Ja nie przesądzam o tym, ale chciałbym, żeby wypowiedziała się szersza społeczność niż tylko Pani, która skarży.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. AD Vocem Pan Jarosław Aranowski.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Tak, Panie Kierowniku, Pan, myślę, że zna Pan ulice w ogóle w gminie Raszyn tak, jest taki łącznik pomiędzy ulicą Jutrzenki a ulicą Długą w Dawidach Bankowych.

Tam pierwotnie, on został wybudowany razem z ulicą Jutrzenki i pierwotnie po jego wybudowaniu była dwukierunkowość, tam nie ma chodnika wywyższonego, był chodnik taki innym kolorem jakby zrobiony tak. Po problemach, bo to jest przy szkole, więc tam były problemy właśnie z parkowaniem, okazało się, że wystarczyło wymalować odpowiednie miejsca do parkowania, mimo że pozostała wąska część do jeżdżenia i nawet została dwukierunkowa ta ulica. Tutaj oczywiście się nie da, tak żeby została, no bo to jest jeszcze węższa tak. Natomiast do czego zmierzam, jakby te chodniki, o których mówił, że ma zostać 1,50  m czy 1,60 chodnika, do tego mamy dołożyć 5  m i wtedy rzeczywiście nie wyjedzie no ma pan rację. Ale gdybyśmy zrobili wszystko jak gdyby w cudzysłowie na 1 poziomie nie byłoby wywyższonych chodników, byłby to ciąg pieszo-jezdny tak, to w tym momencie piesi mają pierwszeństwo nad samochodami, wyznaczamy miejsca do parkowania.

I ten temat, moim zdaniem, bardzo ładnie się rozwiązuje tak, bo ja nie mówię, żeby w ogóle nie można było parkować, to jest w ogóle absurd, żeby było jasne, nigdy w życiu się nie zgodzę na coś takiego, żeby było całkowity zakaz tam parkować, zatrzymywania, bo to jest niedopuszczalne dla mieszkańców. Natomiast jeszcze wrócą te konsultacje, konsultacje społeczne są rzeczywiście bardzo dobre. Uważam jedno z najlepszych narzędzi w komunikowaniu się z mieszkańcami, ale... Właśnie jest pewno ale, nie może być konsultacja społeczna, że na zebraniu Sołtys zapyta się: chcecie jednokierunkową?

Nie.

Taka będzie odpowiedź na 100%, nikt nie chce tego robić, musi być na dzień dobry, pokazane, jak to będzie w przyszłości wyglądać, z czym to się wiąże, że będą te miejsca do parkowania, to wszystko osoba, która odpowiada w takich konsultacjach, musi wiedzieć, bo jak będzie tylko kawałek kartki, na które mam zaznaczyć tak lub nie, 100%, 99%, czyli nie wiem ilu tam jest tych mieszkańców, ale wszyscy prawie zaznaczą, że nie chcą jednokierunkowej. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Radny Sławomir Ostrzyżek.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

I z tego, co ja tam czytałem wcześniej te informacje od Pani tam i Pani też dzisiaj chyba nawet o tym wspominała, tam swego czasu były ustawione chyba krótko, ale słupki. Kto to ustawił te słupki, na jakiej podstawie, decyzje? Dlaczego zostały zdjęte? To jest jedno pytanie, bo tak jak w tej chwili słucham, to może być chyba jeżeliby one tam prawnie stały to było chyba jedyne rozwiązanie, bo wszystko, co nie zrobimy, jeżeli sąsiad Pani chce dokuczyć i robi to Pani na złość, to jakobyśmy tam w organizacji nie zrobili, to on będzie stawiał w tym samochód tak, bo on będzie łamał przy tym przepis to, co Pan mówił i teraz go łamie, on będzie to robił złośliwie tak. A cała praca pójdzie na marne. Może te słupki były, rzeczywiście nie zrobi się dało je zalegalizować. Może byłyby najlepszym rozwiązaniem.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę bardzo.

### Wnioskodawczyni

Te słupki, znaczy powstała nowa organizacja ruchu po naszej prośbie, po naszych apelach i wielokrotnych wnioskach o uporządkowanie tej sprawy, Wójt w poprzedniej kadencji podjął decyzję, stworzył nową organizację ruchu i zamontował słupki. Te słupki sobie tam były przez 3... No nam było bardzo dobrze, bo naprzeciwko nie stawał nikt i nie utrudniał nam wyjazdu z bramy. Natomiast ci ludzie wymusili na obecnej władzy przynosząc oświadczenie o niepełnosprawności swojego dziecka, co absolutnie nie ma tutaj, znaczy żadnego uzasadnienia dla likwidacji słupków. I z tego, co ja wiem z gminy, te słupki zostały zdjęte, bo powstała nowa organizacja ruchu, jakby zbadano sprawę dopiero wtedy tak, że trzeba je jednak wyciąć, bo tam jest osoba niepełnosprawna. I te słupki zostały zdementowane, tworząc możliwość zaparkowania karetce bądź osobom z pomocy społecznej, na chwilę. Natomiast nie ma tam znaku, nie ma zakazu, nie ma niczego, co by w jakiś sposób tych ludzi powstrzymało od zaparkowania. Jest to miejsce, w którym na wciąż stoi samochód, jeśli ta Pani jest w domu, bo teraz są wakacje, jest wyjechana, więc mamy święty spokój, ale już drżymy o to, bo jeśli przyjedzie, to on będzie tam stał na zawsze. W jednym miejscu, przytulony do słupka. Bo słupek 1 został, na pamiątkę, żebyśmy wiedzieli, że kiedyś było dobrze.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Wiecie Państwo, nie wiem, argument, że karetka się musi zatrzymać, czy ona się zatrzyma tu czy 10  m dalej nie wiem...

### Wnioskodawczyni

Tak, taką odpowiedź uzyskałam z gminy.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Bo wiem, mieszkam blokach, wiem, że nieraz trzeba ta karetka nie dojeżdża ani pod klatkę, ani gdziekolwiek, to nie jest chyba taki argument, żeby w ten sposób.

### Wnioskodawczyni

Do mnie też przyjeżdża karetka i też musi zatrzymać w miejscu, które ma wolne.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Panowie pewnie będą wiedzieć, dlaczego to zostało zmienione, bo mówienie, czy ta osoba jest niepełnosprawna, to nie nasza sprawa tak. Jeżeli jest takie zaświadczenie, ona jest pewnie niepełnosprawna, tak. I tutaj nie ma, ja rozumiem władze, także oni tu nie mogą kwestionować tego tak, tego podejścia tak. Ale mówię, ale zatrzymanie się karetki na chwilkę, jeżeli to ma być na ile by nie było, chyba jest dopuszczalne wszędzie, ale troszeczkę poza tymi słupkami.

### Wnioskodawczyni

W mojej dokumentacji jest również takie zdjęcie ze stycznia, gdzie karetka stoi sąsiadom w bramie, bo miejsce dla niej wyznaczone rzekomo przez gminę, było zablokowane przez parkujący tam samochód Pani, która tam mieszka, więc karetka stała komuś w bramie, bo karetce wolno stać w bramie.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo, odnosząc się do tej sytuacji, faktycznie miejsce dla karetki wydaje się logiczne, plus karetka może stanąć w dowolne miejsce dla ratowania życia i zdrowia. Myślę, że chodziło bardziej, zakładam, że chodziło bardziej o transport medyczny. Nie ukrywam, że ta decyzja o likwidacji słupków zapadła tak, jakby przed moją obecnością tutaj, co nie zmienia faktu, że taka decyzja faktycznie zapadła. Jeżeli rozwiązaniem problemu w Państwa ocenie będzie przywrócenie organizacji ruchu ze słupkami, myślę, że jesteśmy w stanie to przemyśleć.

### Wnioskodawczyni

Jesteśmy za, zdecydowanie jesteśmy za.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Tylko czy jesteśmy w stanie to zorganizować, bo dziś stoi 1 słupek tak, do tego słupka dojeżdża ten samochód, czym powoduje, że Państwo nie możecie wyjechać ze swojej bramy. Przesunięcie, czyli dołożenie 1 słupka, takie moje pytanie natury technicznej, czy dołożenie 1 słupka 1,5  m wcześniej rozwiązuje temat.

### Wnioskodawczyni

Znaczy trudno mi już powiedzieć, bo ja nie znam odległości pomiędzy bramami i tutaj się nie wypowiem. Na pewno uniemożliwienie naprzeciwko naszej bramy rozwiąże problem, bo nikt nie będzie wyprzedzał tego samochodu i jechał po naszej jakby bramie. My chcemy udrożnić wyjazd.

Jeden to być może za mało.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

No właśnie tu jest problem, bo to jest to, o czym ja też powtarzam. Chodzi o jezdnię manewrową, która ma w którą stronę coś dać. Czasami w 1 stronę jest łatwo wyjechać, w drugą jest trudniej z różnych przyczyn, nawet ten słupek może ograniczyć, ale nie chcę Państwu narzucać pewnych rozwiązań. Nie wiem, jak ta brama tam w tej chwili jest zorganizowana, dołożę być może, jeżeli dołożenie 1 lub 2 słupków zmienić sytuację, ale ja widzę teraz, że tam ograniczymy tym sposobem wjazd na tamtą posesję.

### Sławomir Ostrzyżek (Radny)

Nie ma co tutaj w tej chwili tak rozważać. Jeżeli tamto rozwiązanie było i ono było legalne, a ono sprawy rozwiązuje, to trzeba do niego wrócić. I po wszystkim.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Bo wtedy nie mieszamy w 2 ulicach jakby w organizacji ruchu, tylko skupiamy się na danym problemie.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Dlatego ja mówiłem o punktowym rozwiązaniu tego problemu.

Jakkolwiek to pewno nie brzmi brzydko w mojej ocenie, lepiej się skupić i dołożyć wszelkiej staranności na tym miejscu i na tym problemie niż angażować pół miejscowości.

### Wnioskodawca

Z tym, że tam pierwotnie były 3 słupki, nie jeden, więc nie wiem, dlaczego Pan chce dokładać tylko 1, dołóżmy tyle ile było było.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Do czego zmierzam. Dzisiaj mamy taką sytuację, że z jakiejś przyczyny została usunięta ta organizacja ruchu, wskazując na tą karetkę, która i tak nie stoi, bo może stać gdzieś indziej. Być może uzasadnienie zmiany organizacji ruchu nie było trafne i słuszne. Być może, ja tego nie neguję, tak jak mówię, jesteśmy chwilę wcześniej. Jeżeli te słupki, które miałyby powstać w tym miejscu, blokowałyby dojazd do innej posesji, w związku z tym, żebyśmy je z powrotem wstawili, uniemożliwiając korzystanie z legalnego wjazdu na teren posesji, no to być może dlatego nie zostały, być może dlatego zostały usunięte.

### Wnioskodawczyni

Nie sądzę, żeby tak było, bo żadnemu z innych sąsiadów nikomu to nie blokowało.

One nie były w świetle bramy, tam brama, normalnie był wjazd do bramy, zresztą policja...

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo, ustalmy tak, że Pan Wójt kiwnął głową do mnie, że spróbujemy się pochylić nad tą organizacją ruchu, żeby zrobić ukłon w Państwa stronę, bo być może błędną decyzją było usunięcie tych słupków.

Być może błędną decyzją było usunięcie tych słupków i myślę, że to będzie prostsze rozwiązanie niż cała zmiana organizacji ruchu.

### Wnioskodawca

To się sprawdziło, jak do tej pory. Liczymy, że tak...

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Teraz Radny Karol Młodzianko. Panie Karolu, Pan z mieszkańcami rozmawiał, jakie są nastroje społeczne, jakby Pan mógł przedstawić, co do zmiany organizacji ruchu.

### Karol Młodzianko (Radny)

Chciałbym wspomnieć, że też jestem mieszkańcem tej ulicy. Generalnie nie ukrywam jest to jedna z szerszych w naszym rejonie, więc generalnie na pewno jest dużo bardziej uczęszczana niż pozostałe. Zaproponowany ruchy przez Pana Andrzeja przez ulicę Dolną no jest no nijak, bo tam 2 samochody nie są w stanie się minąć, więc generalnie nawet jeżeli ktoś gdzieś tam zostanie stanie to będzie miał problem. Zdarzyło mi się kiedyś wjechać w ulicę Dolną, bo na naszej coś robili, ominąć ją, nie dał rady, musiałem wycofywać, jechać pierwszą drogą, bo jeżeli 2 auta są jakoś niefortunnie postawione, nie ma możliwości, żeby cokolwiek tam zrobić.

Kolejnym problemem jest to, że tu ewidentnie widać, że jest konflikt między 2 domostwami, nie może ten konflikt się przelewać na całą okolicę. Nie może to być utrudnieniem dla innych mieszkańców. Trzeba znaleźć rozwiązanie, o którym właśnie Pan Kierownik wspomina, punktowym i całkowicie się tutaj zgadzam. Tym bardziej że te słupki były, nie było problemu w danej chwili dzięki nim, żeby jakoś tam ten ruch wyjazdowy, wjazdowy udrożnić u Państwa. Ja nie neguje, zdaję sobie sprawę, że jest to utrudnienie olbrzymie tutaj dla Państwa, ale tak jak mówię, musimy działać punktowo. Biorąc pod uwagę, jakby podjechać pod ten dom, który jest o nim mowa, bo to większość tych domów wyglądała kiedyś podobnie i jest bardzo duża możliwość zrobienia wjazdu dla 5 aut, wzdłuż budynku, wzdłuż posesji, bo identyczną sytuację mam ja u siebie. I nie ma problemu. Można zmieścić 5 aut na tej samej działce, na tej samej długości.

Kwestia tylko przeorganizowanie sobie ogrodzenia, tym bardziej że ja też w tej chwili zmieniam ogrodzenie, przedstawiam sobie bramę, żeby też nie było jakoś wygodniej to ogarniać. Dlatego tak jak już mówię, no popytałem mieszkańców na zmiany organizacji ruchu, jakieś rozwiązanie itd. no każdy wie, że to będzie olbrzymie utrudnienie. Nie zgodzę się z tym, że po czasie ktoś się przyzwyczai i powie, że było okej, nie, bo mamy już sytuacje takie, które latami są ulice i wcale to nie jest zadowalające dla mieszkańców, ale tak jak mówię, to działanie punktowe jest najlepszym rozwiązaniem i dla Państwa, jak i również pozostałych mieszkańców. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Radny Andrzej Zawistowski, proszę Panie Komendancie.

### Adam Sieńkowski (Komendant Komisariatu Policji w Raszynie)

Jeżeli tutaj mogę dodać, to rzeczywiście, jeżeli sytuacja z tymi słupkami by przywróciła tą, że tak powiem, wiarę u Państwa, że tutaj będziecie mogli sobie bezpiecznie wjeżdżać i wyjeżdżać, to rzeczywiście może by się pochylić nad tym rozwiązaniem. Przecież te słupki chyba gdzieś tam są.

### Karol Młodzianko (Radny)

One są dalej w posesji obok, w dużo większej ilości niż były tutaj u Państwa i one tam nie wiem, na tej samej powierzchni, które były 3, tam jest chyba 6 czy 8, więc generalnie.

### Adam Sieńkowski (Komendant Komisariatu Policji w Raszynie)

Jeszcze powiem tak, że problemy z parkowaniem to właśnie, że tak powiem, rejon właśnie tutaj tych posesji, no i innych zgłoszeń jako tak mocny nie mamy, więc to jest tylko to miejsce Jesienna 9, 12. W innych miejscach problemu raczej tutaj nie ma i ludzie, społeczność nam nie zgłasza, więc i tutaj rzeczywiście możemy sobie wygenerować się, jak zrobimy te miejsca parkingowe, strefę ruchu, więc te samochody będą parkowane nie w tych miejscach. No to rzeczywiście ja będę miał dużo pracy, mój policjant z wykroczeń będzie jeszcze dodatkowo obłożony, bo podejrzewam, że Państwo będziecie robić zdjęcia i notorycznie będziemy dostawać zawiadomienia. Natomiast jeżeli by rozwiązała sytuację, te powrót do poprzedniej sytuacji z tymi słupkami, no to uważam, że to byłoby chyba bardzo dobre rozwiązanie. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję.

### Karol Młodzianko (Radny)

Zwróćmy jeszcze uwagę na to, że ten mieszkaniec, no nie chce podjąć żadnych rozmów czy ułatwieniu tej sprawy, więc generalnie no tak sprawa wygląda, że to jest punktowo.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

W kolejce pierwszy jest Pan Zawistowski.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Każda sprawa ma jakby 2 elementy. Tutaj mamy również identyczną sytuację, bo jedna to jest kwestia organizacji ruchu, ale skoro słyszeliśmy, że zostały podjęte działania dotyczące konsultacji społecznych, no to uważam, że powinny one tak czy inaczej być kontynuowane, bo jest to temat realizacji wniosku, który jest przedmiotem posiedzenia. Druga sprawa jest to niewątpliwie rozwiązanie konfliktu sąsiedzkiego, ja pamiętam dokładnie tę sprawę z tymi słupkami i niewątpliwie Państwa problem zostanie załatwiony poprzez przywrócenie tych słupków.

Boję się tylko 1, że za chwilę będziemy zawaleni wnioskami drugiej strony, skargami na nieumożliwienie tutaj dojazdu karetek i i czegoś tam jeszcze. No taka będzie reakcja drugiej strony, bo to już żeśmy przechodziliśmy tak, było to przerobione, więc chciałbym również, żebyśmy brali to pod uwagę, że samo przywrócenie słupków nie rozwiąże, jest zasadne dla Państwa, ale nie rozwiąże konfliktu sąsiedzkiego. I niewątpliwie trzeba również no już zrobić wizję lokalną i zwrócić uwagę, czy pojazdy, czy to transport osób niepełnosprawnych, czy karetka jest w stanie wjechać na teren posesji Państwa.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Być może rozwiązanie będzie wprowadzenie miejsca zastrzeżonego, koperta, miejsce zastrzeżone dla MTO. I wtedy przewóz osób w pewnej formule niepełnosprawnych i nie będzie nikt tam stały. I wtedy już tak wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, będziemy mieli znak B35, co do zasady lub miejsce parkingowe oznaczone MTON zastrzeżone z opisaniem kogo nie dotyczą.

Podstawa do interwencji dla policjantów jest bardzo precyzyjna, a nikt nie będzie tam stał przez cały czas, a przynajmniej mam taką nadzieję. Tylko czy to powstrzyma tych Państwa sąsiadów przed notorycznym zajmowaniem tego miejsca? Bo dziś narażają się na odpowiedzialność z innego artykułu, a jutro, po wprowadzeniu tej organizacji, będą się narażali na odpowiedzialność innego artykułu, co jak widać na załączonym obrazku zupełnie i nie przeszkadza.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę bardzo.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Ja przepraszam Państwa, słucham od dłuższego czasu i mam takie wrażenie. Gmina oczywiście jest po to, żeby też próbować rozwiązywać pewne problemy, ale my nie dojdziemy do tych rozwiązań, jeżeli jedna i druga strona jakby będzie, tylko oczekiwała, że to rozwiązanie ma znaleźć gmina. A ja uważam, że to jest też cofnięcie się tak, ja mówię tutaj o całej społeczności, cofnięcie się do podstawowej zasady, parkowanie pojazdów powinno się odbywać na własnej posesji. I jeżeli zaczniemy myśleć o tym, że gmina ma budować parkingi, zawężać ulice, robić 1 organizację ruchu jednokierunkową, bo ktoś ma swoją działkę i myśli o tym, żeby tam była piękna trawka, a koniecznie, a ma 5 samochodów, którymi się nie mieści. To może najwyższy czas, żeby zaczął myśleć, że przepraszam, mam działkę i to jest mój sprzęt i mam zapewnić przebywanie tego sprzętu na swojej posesji, a nie utrudniać innym.

I my doszliśmy do takiego absurdu, ja to pamiętam w przypadku ulicy Cichej na Rybiu, gdzie też została jednokierunkowa, tam są też takie wyznaczone miejsca do parkowania. Ja wtedy bardzo byłam zdziwiona, nie ukrywam, że że po prostu doszło do takiej sytuacji, bo tamten nie będzie parkował, tamten nie będzie parkował, bo to mu się bramy nie są otworzyć, bo to, bo tamto. Po prostu rozpuściliśmy jako gmina niektóre osoby, nie mówię, że wszystkich tak. Rozpuściliśmy, że my będziemy robić miejsca parkingowe na ulicy albo będziemy na to pozwalać.

Ulica to jest dla pieszych i dla samochodów do przejazdu, a cała reszta, proszę zobaczyć, ja nie mówię, bo no zaraz tutaj będzie się mnożyło, zresztą Pani też powiedziała, że jak to wygląda na zachodzie, przecież tam jest tak, że nie ma tych płotów ileś przed domem, tylko płoty są pozrzucane, jest wejście bezpośrednio z ulicy, ale pod domami, tak na prywatnych posesjach. Zacznijmy myśleć i wymagać, mówię to do siebie, do każdego Radnego i do też do urzędu, że podstawowa rzecz jest taka, masz człowieku swoją posesję, swój grunt, to jest twój sprzęt i ty dbasz o to, żeby on się znalazł na twojej posesji, a nie na mieniu wspólnym, bo na imieniu wspólnym to po prostu dochodzi do takiej sytuacji, że 1 ma 5 samochodów i po prostu zastawia, utrudnia życie innym, a 1 potrzebuje 1 samochód, ale nie może korzystać, bo tamten ma 5. Więc jakby zaczynamy robić z naszych ulic po prostu parkingi dla całej społeczności, a to żeby to było dla mieszkańców czy czasami sama Pani też powiedziała tutaj o tym, że to są różne bolty i różne inne tego typu pojazdy. Naprawdę to jest ten moment, kiedy po prostu trzeba powiedzieć temu stop, koniec. Tyle.

A wymagać tego oczywiście i nie wiem tutaj, niezależnie od tego, czy powstaną te słupki, czy nie, to po prostu właściciel powinien zrzucić swoje ogrodzenie, zapewni sobie miejsce na swojej posesji i tyle. I będzie święty spokój i gdyby tak każdy postąpił. Naprawdę to byłaby ulica tak, a nie miejsce, a nie parking tak, bo zaczynamy po prostu zawężać swoje własne ulice, tworzyć na nich parkingi. No i utrudniając tak naprawdę życie wszystkim wkoło i jeszcze angażując policję w rozwiązywaniu tych problemów, które tak naprawdę tych problemów jest całe mnóstwo tak. To tyle z mojej strony. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję, proszę Panią o głos.

### Wnioskodawczyni

Bardzo Pani dziękuję, bo to jest głos nas tak, chcielibyśmy, żeby tak było, tylko no nie wszyscy ludzie są ludźmi dobrze wychowanymi, kulturalnymi i myślącymi o innych, bo empatia to kończy się na właśnie tym ogrodzeniu, bo ja, bo moje dziecko, bo moja babcia, bo moje to. Natomiast prośba, nasza ogromna. Jeśli jest szansa na przywrócenie tych słupków, tymczasowa, niech to będzie do momentu, kiedy powstanie inne, być może lepsze rozwiązanie.

Ale tam jest parking, on sobie zrobił z publicznej drogi parking i naprawdę nie robi sobie nic z żadnych zakazów, z wizyty policji, więc dopóki nie będzie fizycznego zakazu, czyli on nie będzie mógł tam stanąć, bo nie znak, a słupek, to my będziemy mogli bezpiecznie wyjechać z nieruchomości. My się nie upieramy do organizacji, co uważamy, że byłaby super, bo nie stałoby tyle samochodów tak i po całej ulicy, bo mówimy o ulicy, mówimy na odcinku przy Godebskiego, gdzie powstała szkoła przy Jesiennej 3. I też nikt, a szkoła istnieje od roku, miejscowy plan dawno uchwalony, a nikt nie weryfikuje, że w tym miejscu nie powstało ani jedno miejsce dla uczniów tej szkoły, więc po 1 stronie stoją Chińczycy, w cudzysłowie, po drugiej mieszkańcy, znaczy uczniowie szkoły, bądź rodzice, którzy po nich przyjechali, a my musimy wycofać do Godebskiego, jechać Pruszkowską od drugiej strony, bo nie ma przejazdu, więc coś jest nie tak. I tu apel ogromny i bardzo Pani dziękuję Pani Radna za to, żebyśmy zmusili mieszkańców do stworzenia miejsc postojowych. Niezależnie od tego, co mówi miejscowy plan, mam 3 samochody, muszę je zaparkować na własnej nieruchomości.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

W mojej ocenie to może takie słupki z motywują po prostu do tego, że skoro nie będzie można postawić, to po prostu wybuduję je na swojej własnej posesji. No, ale to jest moja odpowiedzialność, jak ja mam 3 samochody, to moja odpowiedzialność jest taka, że postawić je tak, żeby nie przeszkadzały innym, żeby stały na mojej posesji. To dla mnie to jest oczywista oczywistość, ale widzę, że właśnie tutaj, no ta praktyka do tej pory widzę jest inna. I to tak jak powiedziałam, no rozpuściliśmy trochę. I wydaje mi się, że to tutaj trzeba postawić temu kres, bo to nie może tak wyglądać. Będziemy mieli za każdym razem problem. To nawet ja przepraszam Andrzej, bo powiem do twojej ulicy, ale jeździ tam R, jak ona jeździ między tymi samochodami, które są poparkowane między jedną a drugą stroną. To jest, no to wszędzie...

### Wnioskodawczyni

A straż pożarna w Ząbkach. Przypomnijmy sobie parę tygodni temu co się działo, jak samochody zastawiły strażaków.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Przepraszam, o Ząbkach nie rozmawiamy. Mam pytanie, czy będzie do funkcjonariuszy jeszcze będą jakieś pytanie? Może już zwolnimy, bo mają na pewno co robić, a tutaj siedzą z nami już bardzo i tak długo. Widzę, że nie będzie, więc Panie Komendancie, Panie Dzielnicowy, bardzo dziękujemy za poświęcony czas, za rozmowę, za doradztwa i życzę miłego wieczoru. I teraz Pan Krzysztof Będkowski na pewno chce zabrać głos, długo oczekiwał.

### Krzysztof Będkowski (Wiceprzewodniczący Rady)

Nie tak długo. Musiałem wyjść w ważnej dla mnie sprawie, ale też chciałem wrócić, ponieważ reprezentuje też Raszyn zachodni i tę sprawę poznałem pismo, chciałbym jakby stanąć też po stronie tutaj Państwa w tym też znaczeniu, o którym już tutaj sporo było mowy. Otóż ja zawsze wychodzę z pewnych takich podstawowych zasad i założeń i tutaj też chcę o tym wspomnieć, bo już wiele inni Radni mówili to nie będę powtarzał, ale sprawa tej naszej wspólnotowości i współżycia, jeżeli jest tak przekroczone to współżycie sąsiedzkie czy na ulicy, które utrudnia w sposób tak mocny, tak mocny życie po prostu to rzeczywiście wtedy już jest naszą powinnością, żeby reagować, bo to po prostu przekracza wszelkie normy, jeżeli no ciężko się żyje.

No to z tego choćby tytułu, ale również z tych, o których tutaj wspominaliście Państwo wcześniej, że o te rozwiązanie już było zastosowane, a jednak ktoś prawdopodobnie, no nie chcę tutaj może definiować ostatecznie, bo tak sprawy do końca nie znam, ale tak rozumiem z tego, co rozeznałem, ktoś w pewien sposób nadużywa tego, że potrzebuje jakby zawsze pomocy tej służącej osobie, która z szacunkiem ma pewną niepełnosprawność. Ale to nigdy nie może być tak rozwiązywane, że w sposób tak mocny rzutuje na możliwość w ogóle życia i poruszania się sąsiadów. Więc tu już Panowie mówiliście, Pan Radny o punktowym rozwiązaniu. Rozumiem, że to w tym wypadku można starać się zastosować jak najszybciej, ale rzeczywiście problem istnieje w innych miejscach.

Ja wiem, jak trudnym terenem jest Raszyn Zachodni i nie tylko Raszyn Zachodnich, na Rybiu są te przypadki, i na Grocholicach wiele ulic jest wąziutkich, aut przybywa i będziemy mieli do czynienia w wielu miejscach z taką sytuacją uciążliwości. Rzeczywiście tutaj być może jednym z rozwiązań to jest to, że będziemy musieli bardziej organizacją ruchu i innymi metodami przypominać mieszkańcom, że nie można tak tarasować ulicy, która rzeczywiście jest do przejazdu głównie.

Często jest tak, że przyjeżdżają też ludzie spoza tak, goście albo ludzie, którzy zostawiają. Ja mam przypadki bliżej Krakowskiej, że ludzie, którzy gdzieś pracują, zostawiają auta, parkują na 8 godzin i sobie idą, na tygodnie to jeszcze jeszcze szczególny sposób. Tak więc organizacją ruchu można rzeczywiście sporo zrobić, nie wszystko, ale sporo. I tutaj trzeba próbować. Była mowa o jednokierunkowości, ja myślę, że rzeczywiście Jesienna to jest zbyt szeroka próbować chyba iść w kierunku jednego kierunku aczkolwiek, bo zawsze musi być wspólna rozmowa, decyzja. Dla przykładu powiem, gdy była robiona ulica Prosta od Godebskiego do Słowikowskiego 2 zebrania: jedno tu, drugie na ulicy zrobiłem mieszkańców, sondę, oni się wypowiedzieli i zaskakująco może po tym co mówicie Państwo, 80 kilka procent mieszkańców powiedziało, że chce 1 kierunek.

Tak była robiona, czyli najpierw była rozmowa, tylko tam była rozbudowa.

Sama budowa niezbyt się udała, ale organizacja ruchu się w miarę udała.

Tutaj być może trzeba zrobić zebranie mieszkańców, też porozmawiać o problemach ruchu na tej ulicy, porozmawiać, spróbować sobie wyjaśnić, wytłumaczyć. Może to wiele pomóc, ale na pewno punktowe rozwiązanie, które w tej chwili ratuje sytuację Państwa jest tym pierwszym. Już na koniec jeszcze raz to, co Pani podjęła tutaj też i w piśmie, i rozszerzonej wypowiedzi.

Rzeczywiście ktoś zaczyna działalność gospodarczą, jakąś tam, społeczną, w sumie potrzebną albo ma sposób na życie, ale dane miejsce nie jest przygotowane na to, żeby tam pojawiało się kilkanaście albo kilkadziesiąt aut.

Tutaj też powinniśmy się bardziej przyglądać temu. Ja wiem, że to nie można tak odmówić biegu działalności gospodarczej, ale tu musimy się temu przyglądać, bo ja znam inne miejsca, gdzie są zatarasowane ulice po prostu, nie można przejechać. Jest kilka, tak po prostu nie można przyjechać, bo nagle stoją auta, no i jest problem.

Więc jak widzimy no z racji przybywającej ilości aut i podejścia też ludzi bez rozumienia, bez czuwania się w drugiego, powoduje te problemy. A naszą powinnością jest w tych radykalnych przykładach rozwiązywać, tutaj absolutnie trzeba zastosować, wrócić do tego rozwiązania, które nie wyklucza tych możliwości dla sąsiadów, ale Państwu odblokowuje możliwość poruszania. Dziękuję bardzo.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję bardzo. Radny Jarosław Aranowski proszę.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Ja tutaj, jakby skoro Państwo rzeczywiście godzą się i mówią, że takie rozwiązanie, przywrócenie tych 4 słupków byłoby satysfakcjonujące, to tylko taka uwaga do Pana Kierownika, no bo Pan zwrócił uwagę na te miejsce dla uprzywilejowanych, za którym oczywiście też miałem powiedzieć o tym miejscu. Natomiast ono nie może być zlokalizowane w taki sposób, by utrudniać i tak wyjazd, czyli zakładają, że te 4 słupki powstaną mniej więcej w tych samych miejscach, w których było, to ono musi być w którąś stronę przesunięte, jakby taka uwaga techniczna prawda, bo nie możemy zrobić sytuacji takiej, że postawimy to miejsce tak, że ono i tak będzie przeszkadzać potem tak.

No właśnie dodatkowo, no bo wtedy damy jakby możliwość, znaczy zamkniemy jak gdyby argument tej drugiej stronie, że ta osoba, bo głównie chodzi o tą osobę z opieki społecznej tak, no bo karetka jak przyjeżdża, to ja miałem sytuację sam w domu, zdarzało mi się wzywać karetkę nieraz, no przepraszam, ale pierwsze co robię to sprzątam swoje samochody czy swój samochód z posesji i umożliwiłam wjazd jak najdalej, żeby nie było problemu tak, żeby można było tą osobę ewentualnie przetransportować. I to rozumiem, że tak to powinno działać, bo to jest sytuacja rzeczywiście, no ratowania życia tak i do tego dążymy. Natomiast zagwarantowanie takiego miejsca dla osoby, która przyjeżdża nawet codziennie tak czy pielęgniarka środowiskowa, czy osoba z opieki społecznej, że będzie miała zagwarantowaną, ona przyjedzie na 15 minut, czy na pół godziny i pojedzie tak, i to nie będzie jakimś wielkim problemem, więc jak coś takiego zaproponujemy to ten argument o tym, że ta osoba nie ma gdzie się zatrzymać, a taka osoba przyjeżdża sprawna, nie oszukujmy się. Ona może dojść te 15 czy 20  m tak, nie musi wysiąść, przepraszam, ja tu zawsze porównuje, działałem trochę w klubie sportowym i jak patrzę na rodziców, którzy teraz przywożą swoje dzieci, bo one grają w piłkę i ten rodzic go przewozi i wysadza, przepraszam, ale pod po furtką albo najlepiej pod wejściem na boisko. Nie to sorry, to tak nie działa i nie powinno tak działać. Tutaj też tutaj też Pani pielęgniarka czy Pani z opieki społecznej na pewno nie będzie narzekać, jak będzie miała zagwarantowane miejsce i przejdzie te 20 czy 40  m.

To taka prośba. Natomiast tutaj też odnośnie wypowiedzi koleżanki, w 100% popieram no dzisiejsze, jakby życie pokazuje, dzisiejsze zasady budowania mieszkań, domów, pokazują, że nikt się nie przejmuje proszę Państwa o to, czy ja jako gość mam do kogo, jak przyjeżdżam do kogoś, co mam gdzieś zaparkować, kogo obchodzi. Deweloper buduje mieszkania, buduje bloki, buduje jakieś tam osiedla, robi miejsca parkingowe po 1 czy po 2, tak jak plan nakazuje pod częścią szeregowca tak i sorry, to twój problem, że nie ma gdzie zaparkować, jak przyjeżdżać do kogoś u gości. Natomiast ja osobiście mam też dom jednorodzinny i trochę gości jestem w stanie zmieścić, więc tak jak koleżanka powiedziała, no może to doprowadzić do tego, że jednak mieszkańcy zaczną troszeczkę się zastanawiać i odgradzać częściowo te swoje posesje tak, żeby jednak jak ktoś do nich przyjeżdża, to miał gdzie zaparkować. Także tu, ale głównie chodzi mi o to miejsce parkingowe, żeby ono przypadkiem nie przeszkadzało też w wyjedzie. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. I Radny Wojciech Rogowski proszę.

### Wojciech Rogowski (Radny)

Dzień dobry Państwu, chciałem podziękować koleżance Beacie Sulimie- Markowskiej za światłe przywództwo i dążenie do istoty sprawy tego konfliktu na ulicy Jesiennej, który myślę, że bywają podobne konflikty w wielu innych miejscach, tylko nie są tak głośne i nie mają takich admiratorów jak tutaj Państwo, i takiej odwagi, żeby to zgłaszać. I wydaje mi się, że mój głos jest w kierunku konkluzji. I te konkluzje widzę w ten sposób, żeby poprosić Pana Wójta, Panią Wójt o światłe przywództwo na ulicy Jesiennej, żeby doprowadzić do tego punktowego rozwiązania i wywołać te demony być może, a być może nie. Być może właśnie to wielkie przywództwo może spowodować także rozmowa czy jakieś spotkanie przy okrągłym stole sąsiadów na terenie gminy, czemu nie prawda. Owalne, jakiś polik znajdziemy tak, owalny gabinet, a ponadto wydaje się, że w tym naszym bardzo zagęszczonym Raszynie te problemy nie będą zanikać, tylko wprost przeciwnie, będzie ich coraz więcej. I być może taka akcja społeczna, uświadamiania ludziom pewnych pryncyliów, o których tutaj tak ładnie powiedziała Pani Przewodnicząca no Warta byłaby pieniędzy publicznych tak, żebyśmy taką akcję promocyjną zrobili szanowania sąsiada i właśnie no zadbania o większą liczbę miejsc prywatnych do parkowania na tych naszych wąskich ulicach.

Prosiłbym o konkluzję tego dzisiejszego spotkania i myślę, że powinniśmy podjąć jakieś decyzje tak, przegłosować.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Tutaj Pan Kierownik sprawdzi, jakby możliwości instalacji tych słupków i dopiero myślę, że wtedy możemy podjąć decyzję, jeżeli będzie możliwość zainstalowania ich ponownych. Jak to Pan widzi, 0Panie Kierowniku?

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Szanowni Państwo, hm.

Te słupki nie zniknęły bez przyczyny. Podjął Wójt decyzje o tym, żeby je usunąć.

Nie uczestniczyłem osobiście w procesie ich usuwania, znam mniej więcej podwaliny tego.

Jeżeli chodzi o możliwość ponownej instalacji, będziemy musieli rozważyć potencjalne zagrożenie, które było przyczyną odwołania od tamtej organizacji ruchu, która była zatwierdzona i zważyć jeszcze raz na tę sprawę. Ja nie jestem Państwu w stanie zadeklarować dzisiaj w formule oczywistej obietnicy, tak będą tam z powrotem stały te słupki. Chociaż z mojej perspektywy na tę chwilę wydaje się to najmniej inwazyjny i najbezpieczniejszy sposób, nawet jeżeli tymczasowego, to rozwiązania tego problemu.

Dlatego tak jak powiedziałem na wstępie, czy gdzieś tam w którejś wypowiedzi, robimy też konsultacje społeczne, ponieważ uważam tak jak słusznie Państwo zauważyliście, że być może lepszym, z perspektywy zmian w gminie, rozwiązaniem będzie wdrożenie organizacji ruchu, jednokierunkowej być może, ale to mówię, lokalna społeczność musi mieć szansę się wypowiedzieć. I my do tego dążymy, dlatego że rozwiązania systemowe, które będziemy mogli przenieść na grunt w innych miejscach, gdzie być może do takich konfliktów dojdzie, gdzie być może drogi są wąskie, będzie możliwe do zastosowania gdzieś indziej takie rozwiązanie.

Znam komplikacje możliwe i przewiduje pozostawienia sprawy parkowania w sposób nieuregulowany i znam koszty wprowadzenia takiego sposobu parkowania narzuconego, nie tylko społeczne, ale też jeżeli chodzi o koszt związany z tym, co tutaj Pan Przewodniczący powiedział. Być może utwórzmy ciąg pieszo-jezdny tak, to jest konieczność, jedno z rozwiązań, ja nie mówię, że to jest najlepsze, najgorsze, to jest jedno z rozwiązań. Przebudowa drogi.

Mamy taką sytuację jaką mam, wyniesione krawężniki to jest przebudowa drogi. Rozwiązaniem jest też przebudowa drogi ZRID-em, usunięcie ogrodzeń po 1 stronie, stworzenie miejsc parkingowych, czemu? Oczywiście, że się sprzeciwiam wewnętrznie jako człowiek, bo tak jak powiedział Pan Przewodniczący, mam też szczęście mieszkać w domu jednorodzinnym i wszystkie samochody, które posiadam, trzymam na swojej działce. I rozumiem też Państwa i rozumiem stanowisko Pani Radnej, która mówi, że tak powinno być. I rozumiem też Pana Przewodniczącego, który mówi tak, ja też tak robię. Natomiast to jest to odpowiedzialność.

No teraz ruszamy z akcją, która mówi weźmy sobie samochody na swoje podwórka, okej. Determinuje to konieczność utworzenia drugiego zjazdu, przebudowę ogrodzenia, nie wiem. Jednego na to stać, drugiego nie. Przy czym zabieramy samochody a kto się cieszy? Lokalny warsztat samochodowy, bo ma dzięki temu więcej miejsc. Tak żyjemy w takich okolicznościach, w jakich nam przyszło. Owszem, wprowadzę organizację ruchu i zakaże tego, owszem przyjdą policjanci będą próbować coś z tym fantem zrobić. Nie dam Państwu dzisiaj na tej komisji gotowego rozwiązania, przepraszam, i nie zadeklaruje, że będzie tak, ponieważ chciałbym bardzo doprowadzić do tej sytuacji, żeby te słupki wróciły. Nie ukrywam, że jest to rozwiązanie, które w mojej ocenie na tę chwilę byłoby najskuteczniejsze, jeżeli nawet tymczasowe. Ja Państwu nie zadeklaruję, że tak zrobię.

Nie mogę tego zrobić, bo muszę się zagłębić w temat. Zobaczę co będzie z przyczyną odwołania organizacji ruchu wstawionej, być może te słupki stanowi innym miejscu, być może będzie sprawa z miejsca zastrzeżonego z ograniczeniem na znaku, bo faktycznie z doświadczenia życiowego wiem, że najlepszą metodą niestety w Polsce jest stosowanie przeszkód fizycznych. Poczynając od tych progów zwalniających, kończąc na słupkach blokujących, betonowych, bo i takie 13 tonowe konstrukcje stosowałem w różnych miejscach, żeby uniemożliwić jazd albo jakiś mniej lub bardziej swobodny ruch dla pewnych grup pojazdów, które za nic mają wyrażone znakami lub przepisami ogólnymi ograniczenia w kontekście również służby kolegów, którzy już opuścili nas. Natomiast też będę chciał w tych rozwiązaniach zadbać o nich, dlatego że wiem, że braki kadrowe, które tam są, powodują, że Państwo egzekwując te nasze rozwiązania zaimplementowane w terenie przepisami, które tworzymy organizacją ruchu, będą chcieli wykorzystywać tych policjantów, będziecie Państwo cierpieli, czekając na interwencje godzinę, czy pół godziny, czy 1,5 godziny. Dlatego taka deklaracja być może ktoś powie, że wymijająca, ale nie jestem Państwu, gdybym ja miał gotowe rozwiązanie, no to rozwiązanie by już ujrzało światło dzienne.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję, proszę Panią o głos.

### Wnioskodawczyni

Ja jeszcze dodam, bo Pan tu wspomina, że albo słupki, albo wskazanie miejsca, że to będzie tylko dedykowany osobom z jakiś służb, to od razu śmiem przypomnieć, że ta Pani ma samochód z legitymacją osoby niepełnosprawnej, więc proszę to wziąć pod uwagę, bo będzie wykorzystywała dostawania tam wciąż.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Super, więc dlatego bardzo fajnie, że Pani zwraca na to uwagę. Ja mówiłem o tym, że miejsce będzie zatrzyma np. dla karetki pogotowia.

### Wnioskodawczyni

To nie zmieni postaci rzeczy, bo.... To miejsce, jak będzie dedykowane, a będzie umożliwiała, znaczy będzie możliwe wjazd na to miejsce to ona tam wjedzie.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Czyli fizyczna przeszkoda, słupek, transzeja betonowa, pole minowe, rów. To, co do wszystkich kierowców dociera.

### Wnioskodawczyni

Tak bardzo mi przykro, ale z autopsji to wiemy, z autopsji to wiemy. No 2,5 roku zmagań i cały czas jesteśmy w punkcie wyjścia.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Tu Pan kierownik znajdzie, przeanalizuje jakieś najlepsze rozwiązanie i podejmiemy po prostu. Nie da się, okej.

### Wnioskodawczyni

A mogę tylko jeszcze dodać, kiedy możemy spodziewać się odpowiedzi od Pana? Bo myślę, że przeanalizowanie tej dokumentacji to jest kwestia 1 dnia roboczego, tak na moje doświadczenie zawodowe.

### Wojciech Wójcik (Kierownik Referatu Drogownictwa)

Rozumiem, że wszystkie sprawy, którymi my się zajmujemy są bardzo proste, ale faktycznie nie jest to nic aż tak złożonego. Myślę, że do końca tygodnia będziemy, akurat tak się złożyło, że w dniu jutrzejszym nie planuje być w pracy, bo mam urlop, więc jutro na pewno się tym nie zajmę. W związku z czym, jeżeli mówimy o 1 dniu roboczym, to czwartek, w związku z czym myślę, że w piątek możemy spodziewać się jakiś odpowiedzi.

### Wnioskodawczyni

Bardzo dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Proszę, Jarosław Aranowski.

### Jarosław Aranowski (Przewodniczący Rady)

Ja tutaj jakby tylko Pani Agnieszko, no ale wtedy ta osoba, jeżeli będzie stawiać ten samochód, no to argument o tym, że miejsce, które zostało przeznaczone do przewozówki, zostało przeznaczone ewentualnie dla tej pani z opieki społecznej, no ona ma to miejsce tak, a jeżeli go sama znowu zajmuje, to już sama sobie, że tak powiem, krzywę robi tak, a słupki nie pozwolą tamtym 2 pojazdów stanąć w innym miejscu.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękuję. Zamykamy pkt 3. Przechodzimy do pkt 4, opiniowanie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zakazu podlewania ogrodów, trawników, upraw rolnych oraz napełnienia basenów przydomowych wodą z wodociągu Gminnego. Uchwałę chcemy wprowadzić w celu zapewnienia ciśnienia wody w hydrantach przeciwpożarowych oraz zabezpieczenia dostaw wody dla mieszkańców gminy do celów socjalno-bytowych w związku z nadzwyczajnie niskim stanem wód gruntowych oraz występującymi w miesiącach letnich spadkami ciśnienia, spowodowanymi nadnormatywnym poborem wody, prognozowanymi wysokimi temperaturami powietrza i brakiem opadów atmosferycznych. Wprowadza się zakaz podlewania ogrodów, trawników, upraw rolnych oraz napełnienia basenów przydomowych wodą z wodociągu Gminnego na terenie gminy Raszyn do dnia 23  września 2025 w godzinach 7:00-9:00 oraz 17:00-20:30. Otwieram dyskusję, kto z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. Ktoś chce zabrać głos, Pan Andrzej.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

które opiniujemy w tej chwili. Najpierw rozumiem, musimy zaopiniować przyjęcie zarządzenia.

Zatwierdzenie zarządzenia.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dobrze, dziękuję, że Pan zwrócił uwagę. W takim razie zaopiniujemy najpierw wprowadzenie zarządzenia i później projekt uchwały. Pani Olgo, proszę o przygotowanie głosowania. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych, członków komisji jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zarządzenia w sprawie wprowadzenia zakazu podlewania ogrodów, trawników, upraw rolnych oraz napełnienia basenów przydomowych wodą z wodociągu Gminnego. Kto jest za? Proszę wcisnąć przycisk i podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowało 4 członków komisji, 2 członków było za, 2 się wstrzymało. Dziękuję. I proszę o przygotowanie drugiego głosowania zaopiniowanie pozytywne projektu uchwały.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Przepraszam, mam pytanie, bo mowa była o tym, że będzie projekt uchwały wprowadzający zakazy nie tylko na ten rok, ale i na lata przyszłe, czyli miało być brzmienie, że na terenie gminy Raszyn w dniach od 22  czerwca do 23  września godzina 7:00-9:00 oraz 17:00-20:30. A tutaj widzę, że projekt, który jest opublikowany, dotyczy roku 2025.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Czyli chce Pan wprowadzić autopoprawkę?

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Znaczy nie mogę wprowadzić autopoprawkę, ponieważ nie ja jestem autorem. Zgłasza to Pani Wójt. Natomiast no tutaj ewidentnie jest błąd, bo założenia zresztą były takie, no w przeciwnym wypadku to po prostu bez sensu jest opiniowanie...

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Momencik Panie Radny, bo tu mamy wydrukowane, co podawałem do wydruku właśnie tak jak Pan mówi z innymi godzinami, sprawdzę, jakie Pani Oldze wysłałem, czy to mój błąd czy po prostu zostały zmienione.

No właśnie, dlaczego w eSesji jest inny? Ja też ma wydrukowany Pana Andrzeja. Właśnie pytanie, kto załączał i kto wprowadził zły. Ja wysłałem Pani Oldze ten, o którym... Tak. Tak, ale tutaj na sesję został dodany ten, który mam, o którym Pan mówi.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Dlatego pytanie, który opiniujemy.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Przedłożyć ten, który wysłałem do Pani z tymi godzinami różnymi, nie tylko i na przyszłe lata też. Projekt Pana Andrzeja Zawistowskiego tak, bo też prosiłem o umieszczenie go w portalu eSesji. Nie wiem, co tu się stało po prostu. Tak jak najbardziej.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Czy możemy go wrzucić jeszcze.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

W eSesji są obydwa?

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Jakieś dziwne sytuacje się dzieją. Dokładnie.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

No bo mamy tak, projekt uchwały w sprawie wprowadzenia, zatwierdzenie zarządzenia i opinia prawna. To są rzeczy, które są rzeczy, które są opublikowane.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

A gdzie druga, jakby uchwała?

Gdzie, Panie Andrzeju, teraz Pan to trochę zamęt zrobił, faktycznie tu się zgadza to, co Pan przeczytał.

Jest co innego. To zarządzenie już zaopiniowaliśmy. I to był tutaj Pana Radnego.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

No to głosujemy Pana Radnego projekt? Czy projekt głosujemy? Bo już nie wiem.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Głosujemy projekt Radnego Andrzeja Zawistowskiego, który wysłałem do obrad i o którym tutaj Pan Radny wspominał.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

To zróbmy w takim razie poprawkę tutaj do tego brzmienia, jest od 22  czerwca do 20 którego tam jest. I określamy lato.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Czyli składa Pan autopoprawkę swojego projektu. Teraz wszystko mamy jasne, więc poproszę o przygotowanie głosowania. Przechodzimy do głosowania. Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zakazu podlewania ogrodów, trawników, upraw rolnych oraz zapewnienia basenów przydomowych władzom z wodociągu Gminnego z autopoprawką. Kto z Państwa Radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Głosowało 4 Radnych, 3 osoby były za, 1 osoba się wstrzymała. Dziękuję, przechodzimy do punktu 5.

W poprzednim głosowaniu przyjmowaliśmy zarządzenie Pani Wójt.

Tak.

To pierwsze głosowanie było zatwierdzenie zarządzenia Pani Wójt.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Nie. Właśnie nie było zatwierdzenie zarządzenia, to trzeba anulować to pierwsze głosowanie, drugie zostawić i zrobić zatwierdzenie.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Nie, pierwsze było wyraźnie pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zarządzenia w sprawie.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Czyli wszystko się zgadza.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

To teraz ja źle przeczytałam.

### Andrzej Zawistowski (Radny)

Bo jesteśmy zmęczeni.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Dobrze, jest 20 i po prostu nie myślimy.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Czyli mamy konsensus. Jesteśmy już trochę zmęczeni. Dobrze przechodzimy do punktu ostatniego.

Opiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu gromadzenia wody w gminie Raszyn. Przejmuje się Gminny program gromadzenia wody deszczołapać w gminie Raszyn, którego celem jest wspieranie mieszkańców działaniach na rzecz zatrzymania i wykorzystywania wód opadowych i roztopowych, w tym także zwiększenia retencji wody na terenie gminy oraz zmniejszenie wykorzystywania wody pitnej do celów gospodarczych i ogrodowych. Program służy ochronie środowiska, utrzymaniu zasobów wód gruntowych i zasobów wodnych poprzez budowę systemów deszczowych oraz zatrzymania i wykorzystywania opadów w miejscu jego powstania. Otwieram dyskusję, kto z Państwa chce zabrać głos? Pani Beata, proszę bardzo.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Tak. Przede wszystkim muszę tutaj wnieść pewne wyjaśnienie i taką prośbę do tego porządku obrad, stawiając jakby w ślad za tym, co powiem też wniosek odpowiedni, ale zaraz powiem. Bo tak, w maju wysłałam do Urzędu Gminy projekt takiego deszczałopacza, opierając się też na rozwiązanie w innych gminach. Dlaczego nie zrobiłam tego jako projekt klubowy, który mogłam wnieść. Nie zrobiłam tego dlatego, że po pierwsze, nie mieliśmy takiego zadania w budżecie, więc tutaj opierałam się tylko i wyłącznie na zgodzie Pani Wójt, żeby coś takiego ewentualnie wprowadzić. A druga rzecz jest taka, że wobec tej sytuacji, jeśli chodzi o kwestię finansową, to jest to jest 1, ale jeśli chodzi o samą w ogóle praca nad tym programie, który przygotowałam, pracownicy, to jest dla nich dodatkowe zadanie, które musieliby wykonywać tak, jakby w ramach obowiązków. W związku z tym uznałam, że najpierw wyśle ten projekt do Pani Wicewójt Anety Wrotnej, do Pani Wójt również Stępińskiej-Gniadek, z prośbą, żeby po pierwsze pracownicy się nad tym pochylili, bo być może mają lepsze rozwiązanie, wiedzą jak to robić i wiedzą, jak to sprawnie poprowadzić, nie chciałam tutaj niczego narzucać. A po drugie też czekałam na zgodę co do tego na środki finansowe, bo to też będzie koszt w budżecie, którego na ten rok nie mamy. Z takich wstępnych informacji, jakie mam, to właśnie było to, że oczywiście od przyszłego roku jest taka możliwość. Też to się zbiegło w czasie z tym punktem, o którym wcześniej opiniowaliśmy, czyli tym zakazie. Więc jeżeli wprowadzamy zakaz, no to nie traktujmy tylko wszystko, jakby ludzi mających kij, tylko dajmy też marchewkę. I wiem, że sporo osób, które chciałoby na pewno skorzystać z takiej deszczówki, zwłaszcza że jeszcze jest trzeci element, o którym już sygnalizował Pan Prezes z Eko Raszyn, Pan Chmielewski, że od dłuższego czasu nie wydaje pozwoleń na tzw. wodę ogrodową, przyłącza tak z na wodę bezpowrotnie zużytą. Z tego względu, że nie chce marnowania wody, która jest bardzo droga. Wydobycie wody na cele socjalne, bytowe, socjalno-bytowe jest drogie.

I jakby z jego punktu widzenia, ja oczywiście to popieram, marnowanie tej wody na podlewanie ogródka no jest marnotrawstwem. Teraz wiemy, ile kosztuje takie przywrócenie stacji SUV na Miklaszewskiego do funkcjonowania, to są ogromne środki. Buduje się coraz więcej domów i ludzie będą chcieli mieć taką wodę na potrzeby bytowe, więc jakby wyjście z tym programem deszczołapacza w tym momencie po prostu jest uzasadnione. I teraz, wracając do meritum, co zaczęłam. Zaczęłam prosząc o to, żebyśmy przełożyli opiniowanie tego punktu, ale nie dłużej niż na kolejną sesję, czyli do września. Tutaj Pana Wicewójta proszę, myślałam, że dzisiaj będzie Pani Wrotna, ale rozumiem, że nie ma więc prosił, żeby Pan przekazał, żeby Referat Ochrony Środowiska, który wiem, że nad tym pracuje, wiem, że Pani Marszałek nad tym pracowała, żeby przekazała do zaopiniowania przez komisję ten program. Niech to będzie program, który wyjdzie od pracowników, bo tak jak powiedziałam, chce to podkreślić, oni będą nad tym pracowali, więc to musi być materiał, którym się dobrze czują i wiedzą, jak to robić, bo obracają środkami publicznymi, więc musi to być przemyślane, ale nie daj... Znaczy jakby prośba taka, żeby nie przedłużać tego, tylko przyjąć to we wrześniu z założeniem, że obowiązuje od przyszłego roku i tak, żeby na przyszły rok ludzie mieli możliwość skorzystania z dotacji. Ja tam założyłam pewne kwoty, pewne rozwiązania, jeśli chodzi o ten program. Tak jak powiedziałam, kierowałam się tym, co jest w innych gminach, wydaje mi się, że taki zbiornik na deszczówkę jest naprawdę dobrym rozwiązaniem. Ja sama mam taki, korzystam z tego. Nie marnuję wody, pomimo że nawet że mam wodę ze studni, ale i tak i tak nie marnuje właśnie, bo woda deszczowa spokojnie na rośliny wystarczy. Myślę, że biorąc pod uwagę fakt, że ileś... Nie pamiętam, ale chyba Pan Chmielewski mówi, że to jest około 300 wniosków na taką wodę ogrodową, który chyba nie pozytywnie, jakby zaopiniował, to tym bardziej będzie to alternatywa dla tych osób, żeby skorzystały z tego programu.

W związku z tym proszę o przygotowanie wniosku o przełożenie dyskusji nad tym programem na komisję, znaczy przed sesją wrześniową tak. I też tutaj prośba do Pana Wicewójta, żeby przekazać referatowi, żeby przygotować, żeby Panie przesłały ten projekt, jakby skorygowany zgodnie z ich oczekiwaniami dobrze. Prośba żebyśmy dzisiaj tego nie opiniowali. Dobrze, że ten temat zaistniał, bo mamy to zarządzenie i uchwałę, którą chwilę wcześniej opiniowaliśmy. Uważam, że po jakby jedno z drugim się bardzo, bardzo wpisuje i komponuje. Pani Olgo mogę poprosić o przygotowanie głosowania.

Przełożenie dyskusji nad programem deszczołapacza przed kolejną sesją. Bedziemy już mieli wtedy projekt ten z referatu. Ja się nie upieram nad swoim projektem, bo być ja bazowałam na tym, co jest w innych gminach, ale być może trzeba zrobić to inaczej, lepiej. No jakby wiadomo, to są środki publiczne, więc tutaj nie można sobie pozwolić na to wolność i myślę, że to będzie lepsze rozwiązanie, jeśli taki projekt pojawi się ze strony referatu i będziemy go dalej opiniować.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

Dziękujemy Pani Beato za przedstawienie tutaj całej sytuacji. Przechodzimy do głosowania. Wniosek o przełożenie dyskusji nad tematem deszczołapacza na wrzesień. Kto z Państwa Radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Sekundka, jestem za, bo nie wyświetliło mi się głosowanie. Proszę o odnotowanie. Dziękuję.

### Marek Obłuski (Przewodniczący Komisji)

4 członków komisji głosowało za. Dziękuję. Przechodzimy do pkt 6. Zamknięcie obrad. Bardzo Państwu dziękuję za uczestniczenie w Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego. Życzę wszystkim miłego wieczoru.

### Beata Sulima-Markowska (Wiceprzewodnicząca Rady)

Dziękuję.